

ZYCIE UNIwersyteckie

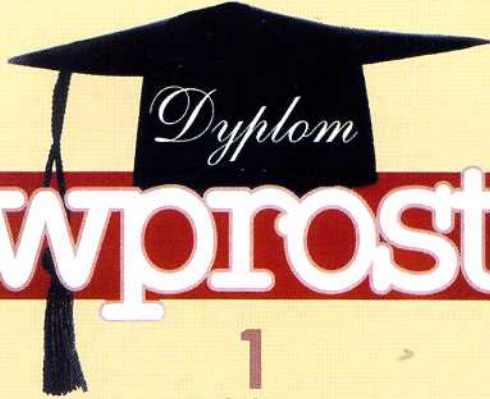
NR 5 (133)



MAJ 2004

e-mail: redakcja@amu.edu.pl

CENA 3 ZŁ

Dyplom
wprost

1
miejsce

w kategorii
UNIwersYTETY

dla
Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Marck Kiel
M Kiel
redaktor naczelny
tygodnika „Wprost”

RANKING SZKÓŁ WYŻSZYCH 2004



1 maja. Zmieniło się znaczenie tej daty. Na polskich gmachach obok flagi narodowej zawisła flaga Unii Europejskiej. W Europie pokruszyły się granice państw. Wielka feta na moście w Słubicach. Co to zmieni w praktycznym życiu naukowców i studentów?

Pierwszy z brzegu szczegół: koniec poznańskich egzaminów na Viadrinę. Wolny nabór prowadzi bezpośrednio Frankfurt. Rząd Brandenburgii przestaje finansować stypendia m.in. polskich studentów. Wszyscy mogą i powinni wszędzie czuć się jak u siebie. I ponosić te same koszty.

Rektor Uniwersytetu w Poznaniu, prof. Stanisław Lorenc, wziął udział w Kongresie Rektorów Uniwersytetów Europejskich w Lublinie. Prof. Stefan Jurga z UAM, wraz z prof. Jerzym Woźnickim z Politechniki Warszawskiej, prowadził tam warsztaty pt. *W kierunku regionalnej współpracy między uniwersytetami.*

Szkoda, że wiadomości o organizowaniu wydarzenia tej rangi przekazywane były niemal w konspiracji; jak to się ma do deklarowanej otwartości uczelni w Europie bez granic?

6 kwietnia JM Rektor uczestniczył w uroczystościach rocznicowych Okrąglego Stołu.

Prof. Tomasz Schramm oraz prof. Maciej Serwański, historycy z UAM, związani trwałymi kontaktami badawczymi z Francją, zostali udekorowani 21 kwietnia Palmami Akademickim; aktu dekoracji dokonał w Poznaniu ambasador Francji w Polsce Patrick Gautrat.

W uzupełnieniu informacji z „Życia Uniwersyteckiego” nr 4/2004 podajemy, iż do Zespołu do Spraw Nagród Prezesa Rady Ministrów na nową kadencję (2004-2006) obok wymienionego przez nas prof. Jacka Fisiaka zostali również powołani dwaj inni profesorowie z UAM: prof. Henryk

Olszewski i prof. Bogdan Marciniak.

Prof. Andrzej Mizgajski z Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Środowiska.

Senat Akademicki przyjął 26 kwietnia uchwałę w sprawie planu rzeczowo-finansowego na 2004 r. Dokument referowała z-ca kwestora mgr Małgorzata Osesik. Obyło się bez dyskusji. Budżet wydaje się korzystny: dla wydziałów przewidziano ok. 120% wykonania z roku ubiegłego.

Umowa między UAM a Uniwersytetem Miskolc na Węgrzech została ratyfikowana przez Senat Akademicki w dniu 26 kwietnia. Umowa obejmuje wszystkie jednostki obu uczelni i dotyczy współpracy w ramach badań naukowych, rozwijania kontaktów akademickich między członkami wydziałów obu uniwersytetów oraz promocji wymiany studentów studiów licencjackich, magisterskich, doktoranckich i podyplomowych.

W Pile powstanie Ośrodek Zamiejscowy Uniwersytetu, chociaż propozycja ta wywołała żywą dyskusję na posiedzeniu Senatu Akademickiego 26 kwietnia. Powód: pieniądze. Przy okazji wskazano na celowość wprowadzenia specjalizacji ośrodków zamiejscowych, na wzór Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu i Collegium Europaeum Gnesense.

Władze rektorskie spotkały się na półmetku kierowania Uniwersytetem z Kolegium Elektorów. Sprzed paru kadencji pamiętamy inne, otwarte spotkania zespołu rektorskiego z wyborcami.

Senat Akademicki opuścili: prof. Wita Szulc, w związku z rezygnacją z pracy na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu, oraz mgr Piotr Dwornicki,

w związku z brakiem legitymacji do reprezentowania w Senacie studentów.

Polska Akademia Nauk odświeża szeregi i ogranicza okres zasiadania w Komisjach PAN do 2 kadencji; obecny rekordzista jest ponoć członkiem Komisji przez 11. kadencję.

Lotnictwo, dentystologia w miejsce stomatologii oraz kosmetologia jako 3-letnie studia zawodowe – to nowe propozycje studiów ujęte na zaktualizowanej liście kierunków i specjalności przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego (w ofercie UAM nie figurują).

Bezpieczeństwo publiczne, a nie, jak napisaliśmy ostatnio, „bezpieczeństwo wewnętrzne” brzmi nazwa nowej specjalności powoływanej na kierunku politologia w UAM.

Ośrodek Informatyki wycofał się z zapowiedzianego zamiaru automatycznego kasowania kont osób, które nie są pracownikami, doktorantami lub studentami UAM. Decyzja o likwidacji kont nie dotyczy emerytów i rencistów UAM oraz pracowników zaprzyjaźnionych uczelni poznańskich – pod warunkiem, że prześlą swój numer PESEL na konto help@amu.edu.pl, a także byłych pracowników UAM, pod warunkiem przesłania, razem z numerem PESEL, listu polecającego od dotychczasowego opiekuna naukowego.

Pójdź za Mną – pod tym hasłem odbywa się w dniach 7-9 maja 68. Pielgrzymka Akademicka na Jasną Górę. Przewidziano m.in. spotkanie rektorów wyższych uczelni w Polsce, połączone z wykładem prof. Tadeusza Tołłoczko pt. *Uczelnia świątynią wiedzy i prawdy* (8 maja, godz. 15.30, seminarium częstochowskie). Uroczystości religijne celebryje m.in. ks. bp Marek Jędraszewski, przew. Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego.

E.S.

Święto integracji w Poznaniu

Z okazji przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Poznań odwiedzi, na zaproszenie Samorządu Województwa Wielkopolskiego, przedstawiciele regionów partnerskich Wielkopolski. Goście złożą wizytę rektorowi UAM. Główne uroczystości odbyły się 30 kwietnia.

Tego dnia Marszałek Województwa Wielkopolskiego oraz członkowie Zarządu Województwa spotkali się z delegacjami partnerskich regionów. W Teatrze Wielkim odbyło się spotkanie „Wielkopolska – region Unii Europejskiej” z udziałem gości, władz województwa, parlamentarzystów, przedstawicieli samorządów i młodzieży ze szkolnych klubów europejskich, a następnie program artystyczny.

Z Teatru Wielkiego przeszedł korowód przed siedzibę Urzędu Marszałkowskiego przy al. Nie-

podległości, gdzie nastąpiło uroczyste podniesienie flagi narodowej, sztandaru województwa wielkopolskiego oraz Unii Europejskiej, a następnie odsłonięcie tablicy upamiętniającej zjednoczenie Polski z Unią. Chór Teatru Wielkiego odśpiewał *Gaude Mater Polonia* oraz „*Ode do radości*”.

1 maja zorganizowano „Wielkopolską majówkę europejską”, a 2 maja rozpoczęła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży „Wielkopolska 2004”.

(wg serwisu z Urzędu Marszałkowskiego)

ŻYCIE UNIWEKSYTECKIE

UAM Poznań
Miesięcznik
Nr 5 (133)
Maj 2004

Wydawca

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Rektorat, 61-712 Poznań, ul. Wieniawskiego 2

Przewodniczący Rady Programowej
Proroktor UAM prof. Bogdan Walczak

Redaktor naczelny

Ewa Staniewicz
e-mail: esta@main.amu.edu.pl

Współpracownicy

Teksty: Weronika Banaszak, Danuta Chodera,
Monika Miazek, Aleksandra Wiśniewska,
Romuald Polczyński

Zdjęcia: Stanisław Ossowski

Okładka

Klatki zdjęciowe z wydarzeń w UAM
w kwietniu 2004.
Fot. Stanisław Ossowski

Adres redakcji

61-734 Poznań, ul. Nowowiejskiego 55
tel./fax 061/829 39 60
redakcja@amu.edu.pl

Druk i łamanie

Wydawnictwo Kontekst

© Copyright by „Życie Uniwersyteckie”
Numer zamknięto 3 maja 2004.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo skrótów oraz zmian tytułów nadesłanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam, ogłoszeń i komunikatów.

Zapraszamy do wszechstronnej współpracy.

ISSN 1231-8825

Deklaracja Lubelska

1. Uniwersytety są bezcennym i trwałym dobrem kultury europejskiej. Ostały się pomimo licznych przemian politycznych i gospodarczych, jakie przetoczyły się przez Europę. Przyciągały do siebie najtęższe umysły i szlachetne serca, współtworzyły i rozwijały Europę ducha, którą się szcycimy i która promieniuje na cały świat. Również i dziś uniwersytety aktywnie uczestniczą w procesie głębokich przemian, jakie stały się udziałem naszego pokolenia. Realizując cele określone w Deklaracji Bolońskiej oraz Strategii Lizbońskiej, dostosowują system kształcenia do potrzeb i wymagań europejskiego rynku pracy. Działają na rzecz podniesienia jakości i konkurencyjności europejskiego szkolnictwa wyższego, rozwijając badania naukowe, promując innowacyjność i aktywnie uczestnicząc w transferze technologii oraz kształcąc w tym duchu młode kadry. Przyczyniają się w ten sposób do budowania społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy. Współpracując ściśle ze sobą, uniwersytety tworzą dziś Europejską Przestrzeń Edukacyjną i Badawczą.

2. Misja europejskich uczelni nie może się jednak ograniczać jedynie do kształcenia studentów i rozwijania nauki. Jej istotnym elementem jest także wychowanie młodego pokolenia w duchu wartości stanowiących podstawę naszej kultury i decydujących o jej dynamicznej żywotności. Parafrazując maksymę Jana Zamoyskiego, wielkiego polskiego męża stanu z XVI wieku, możemy powiedzieć: „Taka będzie Europa, jakie jej młodzieży chowanie”. Ale rozumiemy też, że „Takie będzie młodzieży chowanie, jakie będą europejskie instytucje edukacyjne”. Pragnąc sprostać tej wielkiej misji uniwersytetu, dolożymy wszelkich starań, by właściwie i skutecznie realizować cel, jakim jest kształcenie i wychowanie dobrych obywateli jednoczącej się Europy. Myślimy nie tylko o studentach. Podejmujemy inicjatywy wypracowania – wspólnie z innymi środowiskami i instytucjami – spójnego modelu edukacji, opartego na europejskim systemie wartości i wizji obywatelstwa europejskiego. Będziemy wdrażać ten model na wszystkich poziomach kształcenia, tworząc odpowiednie programy nauczania, pisząc podręczniki,

a także własnym postępowaniem oddziałując na umysły i serca młodzieży i całego społeczeństwa.

3. Na naszych oczach organizująca się w nowy sposób Europa przesuwa się ku Wschodowi, który przecież współtworzył jej wielowiekowe kulturowe dziedzictwo. Środowisko uniwersyteckie z radością ten proces odnotowuje i już dziś wychodzi mu naprzeciw. Europejska Przestrzeń Szkolnictwa Wyższego obejmuje już teraz 40 krajów i trudno byłoby sobie wyobrazić zjednoczoną akademicką Europę bez uniwersytetów w Moskwie, Petersburgu i Królewcu, w Kijowie i Lwowie, w Bukareszcie i Sofii. Będziemy wspierać ten proces poszerzania Europy, dbając o to, by podejmowanym w tym duchu inicjatywom politycznym towarzyszyły odpowiednie uczelniane działania, adresowane nade wszystko do naukowców i studentów krajów przygotowujących się do wejścia w struktury Unii Europejskiej. Taki program szeroko zakrojonej współpracy naukowej oraz wymiany studentów, w tym zwłaszcza wspólnie prowadzonych studiów doktoranckich, program oparty na solidnych podstawach finansowych, stanowi niezbędny warunek powodzenia dalszego procesu integrowania całej Europy.

4. Do ogłoszenia niniejszej Deklaracji składnia grono Rektorów uczelni Europejskich: zachodnich i wschodnich, zarówno czas, jak i miejsce szczególnie. Spotkaliśmy się bowiem w przededniu przystąpienia 10 nowych państw do Unii Europejskiej – i zebrałiśmy się w Lublinie, gdzie już przed 435 laty powstała Rzeczpospolita Obojga – w istocie zaś Wielu – Narodów. O wydarzeniu tym przypomniał Papież Jan Paweł II, określając drogę, jaką przechodzą narody tej części Europy jako drogę „Od Unii do Unii” – od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej. Niech dziejowy marsz tą drogą, którego miłowy kamieniem jest data 1 maja 2004 roku, nie zakończy się na obecnym etapie, niech trwa. Niech przynosi naszym narodom, a zwłaszcza naszej wspaniałej młodzieży, coraz więcej możliwości urzeczywistnienia szlachetnych ideałów i pragnień. Uniwersytety wierzą w Europę, w jej pomyślną przyszłość i pragną być w awangardzie jej śmiałych i twórczych przemian.

Kongres Rektorów

»Kongres *Higher Education for United Europe*, który gościemy w Lublinie w dniach 28-30 kwietnia, stwarza doskonałą okazję do refleksji nad miejscem uniwersytetu we współczesnym świecie i wyzwaniem, jakie stanęły przed europejskim światem akademickim. Blisko 300 rektorów z 32 krajów przyjechało do nas nie tylko, by wyrazić swą radość z rozszerzenia Unii Europejskiej, ale przede wszystkim po to, by dać nowy impuls międzynarodowej współpracy szkół wyższych, ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowo-Wschodniej – poinformował w lokalnym dodatku „Gazety Wyborczej” w Lublinie organizator, prof. Jan Pomorski, prorektor UMCS. – Co nasze środowisko może zrobić dla jednoczącej się Europy? Jaki model uniwersytetu i edukacji na poziomie wyższym byłby optymalny z punktu widzenia celów, jakie sobie, jako Europejczycy, stawiamy? – Oto podstawowe pytania, na jakie wspólnie poszukiwać będziemy w tych dniach odpowiedzi.

Organizatorem kongresu jest Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, gospodarzem Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, a zwołany on został pod auspicjami European University Association (EUA) – organizacji zrzeszającej ponad 800 uniwersytetów europejskich i wszystkie narodowe konferencje rektorów, wielce zasłużonej dla procesu bolońskiego. Kierowana przez Francuza, profesora Erica Froment, EUA jest dziś najważniejszym ciałem, wypowiadającym się w imieniu świata akademickiego Europy, tym większa jest też nasza satysfakcja, iż to właśnie UMCS, obchodzący w tym roku swoje 60-lecie, zyskał dzięki EUA i kongresowi szansę na międzynarodową promocję. [...]

Na te kilka dni Lublin stanie się akademicką stolicą Europy. Przyjęta na koniec obrad „Deklaracja lubelska” wręczona zostanie 30 kwietnia Prezydentowi RP Aleksandrowi Kwaśniewskiemu z prośbą, by zawiózł ją do Dublina, gdzie 1 maja odbędzie się szczyt Unii Europejskiej z okazji jej

(dokończenie na str. 6)

Na szczytach tabeli

(str. 6-7)

85 lat Prawa

(str. 4-5)

The collage features several elements:

- A central image of the Polish coat of arms (Biały Orzeł) above the text "RZECZPOSPOLITA".
- A newspaper cover titled "wprost" with the headline "Najwięksi są najlepsi" (The biggest are the best) and "Dwa uniwersytety najwięksi – Jagielloński i najwięksi – Warszawski na czele Rankingu Szkół Wyższych".
- A newspaper cover titled "POLITYKA" with the headline "Ranking Wyższych Uczelni 2004".
- A small portrait of a man in a suit, likely a professor or administrator.

Wydział Prawa i Administracji UAM zatrudnia aktualnie w 19 katedrach 123 nauczycieli akademickich. 59 z nich posiada stopień naukowy doktora habilitowanego, w tym 27 – także tytuł naukowy profesora. Studium Doktoranckie liczy 101 uczestników. Na Wydziale studiuje 5788 studentów, na kierunkach: prawo (3781), prawo w formie polsko-niemieckich studiów prowadzonych we współdziałaniu z EUV (320), administracja (1.017), stosunki międzynarodowe: prawo, gospodarka i kultura europejska – europeistyka (215), zarządzanie i marketing (455).

The logo features the text "1919-2004" at the top, followed by "Jubileusz 85-lecia" in a large, stylized font. Below it, the text reads "WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU".



85 lat Uniwersytetu

Wywiad z dziekanem Wydziału Prawa i Administracji UAM Prof. Andrzejem J. Szwarcem

— **Panie Dziekanie, jakie postaci, jakie idee i jakie dzieła uniwersyteckich prawników zapisały się szczególnie w 85-letnich dziejach Wydziału i dziejach uczelni?**

— To bardzo szerokie zagadnienie, trudno je wyczerpać i nawet nie odważyłbym się dokonywać takich wyróżnień wśród znakomych profesorów, szkół naukowych, dziesiątek istotnych dzieł prawniczych, licznych przykładów zaangażowania przedstawicieli Wydziału w życie publiczne na forum krajowym i międzynarodowym. Popularyzacji dorobku Wydziału służą inicjatywy wydawnicze i cykle wykładów otwartych, które w sposób systematyczny i pogłębiony będą przybliżać te zagadnienia zainteresowanym.

— **A jest ich wcale niemało, biorąc pod uwagę powodzenie, jakim cieszą się wykłady otwarte, zainaugurowane w bieżącym roku akademickim. Podobne zainteresowanie wzbudzą pewnie książki dotyczące dziejów i dzisiejszej działalności środowiska, a także biografie znakomych profesorów – wydawane przy okazji jubileuszu (tytuły publikacji są wymienione we wstępie do wywiadu – przyp. red.). Może zatem zechce Pan Dziekan poprowadzić nas tropem tych publikacji, wskazując na niektóre wątki z historii i fakty z działalności Wydziału w czasach obecnych?**

— Do września 1939 roku grono profesorów Wydziału, zwyczajnych i nadzwyczajnych, nie przekraczało 20 osób. Pierwsi profesorowie przybywali z uniwersytetów w Krakowie i Lwowie, młodszy pochodzili już z Wielkopolski. Organizatorem i pierwszym dziekanem Wydziału był prof. Antoni Peretiatkiewicz. Profesor Krzysztof Krasowski, który przygotował wydawany właśnie „Zarys dziejów Wydziału...” uważa, że rozważając dwudziestolecie międzywojenne trzeba wspomnieć zwłaszcza trzech wybitnych profesorów – twórców szkół badawczych o dużej randze w skali kraju i w wymiarze międzynarodowym. Chodzi tu o profesora Zygmunta Wojciechowskiego, który po przybyciu z Lwowa w 1925 r. rozpoczął daleko idące – jak się później

okazało – i o ogromnym znaczeniu naukowym i politycznym badania niemoznawcze. Jego zainteresowania koncentrowały się na historii tutejszego regionu, Ziemi Zachodnich i Północnych. Profesor stworzył jeszcze w okresie międzywojennym koncepcję tzw. ziem macierzystych polskich, która później – w zarysie geograficznym – prawie że pokryła się z ustaleniami Poczdamu. Dlatego po 1945 r. profesor – w międzywojniu zaangażowany po stronie endecji – stał się dla nowej władzy autorytetem, który dostarczał uzasadnienia naukowego dla współczesnych rozstrzygnięć politycznych. Uczniami stworzonej przez niego szkoły byli późniejsi wybitni profesorowie Wydziału. Dodać wypada, że po wojnie profesor swoje zainteresowania „zmaterializował”, tworząc Instytut Zachodni, którego 60-lecie obchodziliśmy w tym roku. Druga znacząca postać, to profesor Jan Rutkowski, twórca nowej dyscypliny w badaniach historycznych – historii gospodarczej; do jego wybitnych uczniów należeli prof. Jerzy Topolski i prof. Czesław Łuczak. Trzecia szkoła wiąże się z osobą prof. Edwarda Taylora. Jak wiadomo, Wydział Prawa Uniwersytetu Poznańskiego łączył nauki prawne i ekonomiczne, co stanowiło bardzo

oryginalne rozwiązanie, nie mające odpowiedników na innych uczelniach. Profesor Taylor był właśnie twórcą koncepcji studiów ekonomii politycznej na naszym Wydziale, dodajmy – bardzo rozbudowanych o elementy prawa. Był wybitnym specjalistą z dziedziny skarbowości, napisał znakomite prace o inflacji; był pionierem badań nad historią myśli ekonomicznej. Wykształcił całą plejadę profesorów, którzy po wojnie obejmowali katedry w różnych uczelniach wyższych w Polsce. Był inicjatorem i jednym z założycieli Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, obecnej Akademii Ekonomicznej. W latach od 1937 do wybuchu wojny asystentem profesora był Zdzisław Jeziorański, znany nam dziś Jan Nowak-Jeziorański. Gdyby nie losy wojny, pewnie i on należałby obecnie do grona naszych znakomych profesorów. Trudno jednak poprzestać na wymienieniu tych postaci. Wspomnę jeszcze choćby profesorów: Alfreda Ohanowicza, twórcę poznańskiej cywilistyki, Józefa Sułkowskiego – trochę zapomnianego, pewnie dlatego, że po 1939 roku nie wrócił do Poznania – znakomitego fachowca w zakresie prawa spółek, jednego z referentów i współautorów słynnego kodeksu handlowego, Bog-

85 lat obchodzi, wraz z całym Uniwersytetem, środowisko prawnicze, które tworzyło fundamenty uczelni od pierwszych chwil jej istnienia. Wydział Prawniczy, obecnie noszący nazwę Wydziału Prawa i Administracji, rozpoczął bowiem działalność 7 maja 1919 r. (data uroczystego otwarcia uniwersytetu). Obecne władze dziekańskie zadbały o to, aby z okazji jubileuszu szczególnie zaakcentować rolę prawników w rozwoju Uniwersytetu, ich osiągnięcia naukowe i dydaktyczne, zasługi w budowaniu wymiaru sprawiedliwości Rzeczypospolitej i wybitny udział w życiu publicznym kraju. Inicjatywę tę wspiera tworzony aktualnie Honorowy Konwent Wydziału, do którego zaproszenie przyjęli już m.in. dr Hanna Suchocka – b. premier RP, aktualnie ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej, prof. Krzysztof Skubiszewski – b. minister spraw zagranicznych RP, dr Iwo Byczewski, ambasador RP w Brukseli, Andrzej Nowakowski – wojewoda wielkopolski, doktorzy honorowi UAM – prof. Manfred Dausés, ks. kard. Zenon Grocholewski,

prof. Hans-Joachim Hirsch, Jan Nowak-Jeziorański oraz prof. Mary Robinson, b. premier Irlandii, obecnie wysoki funkcjonariusz ONZ, i dalej już poza gronem doktorów honorowych – prof. Andrzej Stelmachowski, Grażyna i Jan Kulczykowie, Sławomir Pietras – dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Program jubileuszowy Wydziału Prawa i Administracji jest tak znaczący i bogaty, że wyczerpuje niemal całą centralną część obchodów rocznicowych w uczelni. Obejmuje takie wydarzenia, jak: konferencja *Etyka i kultura prawna* (7 maja, godz. 11.00, Mała Aula Collegium Minus), współorganizowanie (z JM Rektorem i Wydziałem Teologicznym) uroczystości wręczenia dyplomu doktora honoris causa ks. kard. Zenonowi Grocholewskiemu (7 maja, godz. 15.15, Aula Uniwersytecka), wieczór galowy w Teatrze Wielkim w Poznaniu (7 maja, godz. 19.00), uroczyste odnowienie doktoratu prof. Zbigniewa Radwańskiego (8 maja, godz. 11.00, Mała Aula Collegium Minus), odnowienie doktoratu prof. Krzysztofa

na przykładzie Wydziału Prawa

dana Winiarskiego – specjalistę w zakresie prawa międzynarodowego publicznego; Czesława Znamierowskiego, wybitnego profesora z zakresu teorii prawa; Józefa Jana Bossowskiego – karnistę, który przede wszystkim zasłużył się tym, że stworzył w Poznaniu podstawy dla kryminalistyki i dla kryminologii, wówczas dyscyplin raczkujących dopiero w Polsce. Po wojnie profesorów mieliśmy znacznie więcej, co także przysporzyło nam dokonań. W każdej z dyscyplin nauk historyczno- i teoretyczno-prawnych i w dyscyplinach dogmatycznych można wymienić nazwiska profesorów zaliczanych do luminaryzacji nauk prawnych, którzy wnieśli twórczy wkład do skarbnicy nauki polskiej i liczący się w skali międzynarodowej. Dzięki temu Wydział jako ośrodek badawczy wysunął się na jedno z czołowych miejsc nie tylko w Polsce, ale w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Tę pozycję w świecie nauki dostrzegają też np. rankingi prasowe.

— **Rankingi prasowe uwzględniają w znacznej mierze także osiągnięcia dydaktyczne. Jacy byli i jacy są studenci prawa?**

— Przed wojną studia były płatne, nabór – wolny, z wyjątkiem jednego roku, kiedy to eksperyment z egzaminem wstępnym wypadł niefortunnie. Wiemy, że spośród ogółem po-

nad 11.000 studentów, którzy zapisali się na studia przed 1939 r., ukończyło je tylko trochę ponad 2800 osób. Wymagania były duże, odsiew masowy. Wszystkie egzaminy z danego roku zdawało się jednego dnia! Niektóre szczegóły dotyczące nie tylko studiowania Czytelniczy znajdują w innej wydawanej przez nas książce, „Informatorze o Wydziale...” pod redakcją dr. Pawła Wilińskiego, jakkolwiek jest ona poświęcona głównie współczesności. Łącznie, w całej 85-letniej historii Wydziału, miał on około 30 tysięcy absolwentów.

— **Dla porównania, w samym 2003 roku, dyplomy ukończenia studiów na Wydziale uzyskało ponad 1000 osób. Zakres i system kształcenia z początków działania Wydziału i czasów współczesnych nie przystają do siebie. Podobnie ewoluuje wiele innych spraw, na przykład forma i zasięg współpracy międzynarodowej. Na przykładzie Wydziału Prawa i Administracji widać, jak zmienił się cały Uniwersytet i jak uczelnia wykorzystuje możliwości i odpowiada na potrzeby współczesnego świata. Zwłaszcza – potrzeby rynku pracy.**

— Przed wojną ważną cezurą w historii Wydziału było zainaugurowanie kontaktów naukowych z Francją, Belgią, Włochami, Hiszpanią i Czechosłowacją. Obecnie w ramach samego programu Socrates Erasmus, Wydział utrzymuje partnerskie kontakty z 20 uniwersytetami w Belgii, Francji, Hiszpanii, Niemczech (tutaj – aż 9 umów partnerskich!), Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Włoszech. W obecnym roku akademickim z tego stypendium korzysta 71 osób. Wydział stwarza zainteresowanym możliwości poznawania prawa Unii Europejskiej oraz prawa obowiązującego w innych państwach; umożliwia uzupełnianie wiedzy i podnoszenie kwalifikacji. Szczególnym tego przykładem jest realizacja polsko-niemieckich studiów prawniczych na kierunku prawa, we współpracy z Europejskim Uniwersytetem Viadrina; słuchacze mogą uzyskać dyplom magistra prawa na Wydziałach Prawa jednego i drugiego Uniwersytetu oraz kontynuować później w obu państwach przygotowania do wykonywania zawodów prawniczych. We współdziałaniu z Uniwersytetem w Cambridge jest prowadzone Studium Prawa Brytyjskiego; od roku istnieje też Studium Prawa Niemieckiego oraz Podyplomowe Studium Prawa Europejskiego.

— **Studenci poznańskiego prawa wykazują dużą aktywność na forum organizacji, polskich i międzynarodowych. Jest to dobra szkoła, żeby kiedyś pójść w ślady profesorów, którzy pełnią istotny udział w życiu publicznym.**

— Z zainteresowaniem i nadzieją patrzę na działalność naszych studentów, zaangażowanych w Grupie Lokalnej ELSA Poznań, w Studenckich Uniwersyteckich Poradniach Prawnych w Poznaniu i Ślubicach, w Wydziałowym Samorządzie, w Kole Naukowym Administratywistów „Ad rem” oraz w nowym Klubie „Aequitas”, zajmującym się m.in. problematyką etyki prawa. Prawdopodobnie, że z ich szeregów będą się wywodzić następcy obecnego prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, prof. Romana Hausera, byłego członka Rady Polityki Pieniężnej prof. Wojciecha Łączkowskiego, sędziego Sądu Najwyższego prof. Andrzeja Kijowskiego, członków Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów – prof. Sławomiry Wronkowskiej-Jaskiewicz i prof. Mariana Kępińskiego, członków Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego – profesorów Mariana Kępińskiego, Zbigniewa Radwańskiego, Stanisława Sołtyśńskiego i Feliksa Zedlera, członków Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, członków PAN i PAU, sędziów, członków władz samorządowych i dyplomatów.

— **A wkład prawników w życie Uniwersytetu?**

— Odbywa się w różnoraki sposób, nie uchylamy się od żadnych obowiązków na rzecz uczelni. Dowodem najwyższego uznania dla naszych profesorów ze strony środowiska było kilkakrotne powierzanie przedstawicielom Wydziału funkcji we władzach Uniwersytetu, że wspomnę tylko rektorów: Zygmunta Lisowskiego, Stanisława Kasznicę i Antoniego Peretiatkowicza przed wojną oraz po wojnie profesorów Alfonsa Klafkowskiego i Zbigniewa Radwańskiego. Prawnicy działają na rzecz szerokiego środowiska nie tylko poprzez znakomitych profesorów, ale także na przykład udostępniając świetnie wyposażoną bibliotekę. Gromadząc imponującą liczbę 220 tysięcy woluminów należy ona do największych w Polsce bibliotek prawniczych. W jednym tylko roku 2002/2003 korzystało z niej ok. 60 tys. osób. Szczególną chlubą Wydziału są zaś wydawane przez nas, renomowane czasopisma prawnicze „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” założony przez prof. Antoniego Peretiatkowicza, którego redaktorem naczelnym jest obecnie prof. Teresa Rabska, oraz „Czasopismo Prawno-Historyczne”, którego redaktorem naczelnym jest prof. Henryk Olszewski.

— **Dziękuję Panu Dziekanowi za rozmowę.**

Rozmawiała
Ewa Staniewicz

Skubiszewskiego (termin zostanie ustalony później). Obchodom towarzyszy wydanie interesujących pozycji książkowych: *Zarys dziejów Wydziału Prawa w Poznaniu (1919-2004)* pod red. prof. Krzysztofa Krasowskiego (praca zbiorowa), *Informator Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu* pod red. dr. Pawła Wilińskiego, publikacje z serii „Magistri nostri” – Edward Taylor (prof. Ewa Borkowska-Bagieńska), *Alfons Klafkowski* (prof. Tadeusz Gadkowski, prof. Jerzy Tyranowski), *Bogdan Winiarski* (prof. Jan Sandorski) i *Witalis Ludwiczak* (dr Wojciech Szafranski). Przygotowano też dwie wystawy: dyplomów i zdjęć doktorów honorowych UAM, którzy otrzymali to wyróżnienie z inicjatywy Wydziału oraz zdjęć wszystkich dziekanów w historii Wydziału (obie eksponowane 7-8 maja w Małej Auli i podczas wieczoru galowego, a następnie, na stałe, w siedzibie Wydziału).

Odnowienie po 50 latach doktoratu
wybitnego cywilisty

Sylwetka Prof. Zbigniewa Radwańskiego

Rok 2004 jest rokiem 80. urodzin prof. Zbigniewa Radwańskiego. Kilka lat wcześniej minęło 50 lat od obrony pracy doktorskiej Profesora. Uzyskał doktorat w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Uniwersytetu w Poznaniu w 1950 r. Od 1951 r. pracował w Katedrze Prawa Cywilnego, otrzymując stopień docenta w 1955 r. Podstawą docentury była monografia poświęcona zadłużeniu; następnie profesor zajął się zagadnieniami prawa lokalowego oraz teorii zobowiązań. Opublikował ponad 200 prac naukowych, jest m.in. autorem trzech podręczników z zakresu części ogólnej prawa cywilnego oraz części ogólnej i części szczególnej zobowiązań.

Pełnił w Uniwersytecie wszelkie funkcje: kierownika Katedry Prawa Cywilnego, dyrektora Instytutu Prawa Cywilnego, prodziekana i dziekana (1965-1972), delegata do Senatu, rektora UAM (1982-1984). Odchodził na emeryturę w 1994 r. jako kierownik Katedry Prawa Cywilnego.

Wychował wielu doktorów, z których kilku pracuje na stanowisku profesora w UAM, Polskiej Akademii Nauk i w Uniwersytecie Szczecińskim. Był recenzentem w licznych przewodach doktorskich i habilitacyjnych w całej Polsce. Jest członkiem kolegiów redakcyjnych wielu czasopism, jak np. „Państwo i Prawo”, „Studia Cywilistyczne”, „Przegląd Legislacyjny”, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”.

Profesor Radwański jest członkiem Polskiej Akademii Nauk, byłym wiceprezesem PAN. Pracował w Komitecie Nauk Prawnych PAN. Organizował i kierował poznańskim oddziałem Instytutu Państwa i Prawa. Od 1986 r. był przewodniczącym Rady Legislacyjnej. Od 1987 r. brał udział w komisji ds. Reformy Prawa Cywilnego. W 1996 r. został powołany na przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości. Ostatnie zmiany w prawie cywilnym materialnym i procesowym dokonywały się pod jego nadzorem i z jego udziałem. Bierze udział w pracach wydawniczych Systemu Prawa Prywatnego.

Zasługi Profesora dla nauki, kształcenia prawników i tworzenia prawa są nie do przecenienia.

(e)

Kongres Rektorów

(dokończenie ze str. 3)

poszerzenia, i przedstawił jako wkład uniwersytetów europejskich do procesu integracyjnego. W ten symboliczny sposób dopełni się koło historii. „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”, łącząc na dodatek dwa partnerskie miasta na przeciwległych rubieżach kontynentu, Lublin i Dublin, których losy dziejowe mają wiele wspólnego...»

W okolicznościowych słowach prezydent Aleksander Kwaśniewski stwierdzał m.in.:

»Źródła integracji kontynentu upatrywać należy z podejmowanej przez setki lat współpracy uniwersytetów, w dialogu uczonych i migracji studentów. Lubelski Kongres Rektorów Uniwersytetów Europejskich ma rangę symbolu. W wyjątkowo godny sposób podkreśla wagę rozszerzenia Unii Europejskiej o dziesięć nowych państw. Możemy być dumni, że jego organizację powierzono naszemu krajowi. [...] Jest znamienne, że Unia Europejska właśnie w rozwoju nauki upatruje źródła postępu i pomyślnej przyszłości. Świadczy o tym „Strategia Lizbońska”, której głównym celem jest zbudowanie gospodarki opartej na wiedzy, zdolnej do skutecznej konkurencji w globalizującym się świecie. Takie wyzwanie oznacza dla środowisk akademickich i naukowych konieczność zespolenia wysiłków badawczych i dydaktycznych.«

I jeszcze fragment artykułu prof. Tadeusza Sławka:

»Mamy kompleksy wobec „Europy” tylko o tyle, o ile mamy je wobec siebie, o ile wiemy, ile moglibyśmy zdziałać, ile moglibyśmy wiedzieć. Kształcić się „do Europy”, to edukować się dla przekraczania siebie, tzn. nie do tego, aby dostosowywać się mechanicznie do innych, ale aby odkrywać swoje możliwości, wydobyc z siebie to, co pozostawało nieznane. Nie naśladowanie, ale poszukiwanie siebie pośród inności, która nie jest wroga. Człowiekiem uniwersytetu jest ten, kto nie tylko posiada odpowiednie przygotowanie w wybranej profesji, ale kto przede wszystkim gotowy jest do podjęcia odpowiedzialności za kształt otaczającego go świata.

Już Epiktet pisał, że różnica między człowiekiem wykształconym a ignorantem polega na tym, że ten drugi, zapatrzony w słusność swoich racji i angażujący się jedynie w to, co przynosi mu korzyść, o swe niepowodzenia obwinia otoczenie, nigdy zaś siebie. „Europa” jest dla nas cenna, bo wiem pozwala nam wyjść ze świata „domowego” i zrozumieć rzeczywistość jako wyzwanie, jako dramatyczną grę możliwości i odpowiedzialności. Także odpowiedzialności za kształt uniwersytetu, nowych programów i kierunków nauczania, interdyscyplinarnych badań. Uniwersytet musi przypatrywać się sobie krytycznie i wprowadzać konieczne zmiany, nie dlatego, iż „wymusi” je „Europa”, lecz dlatego, że tylko w takim przypadku pozostanie uniwersytetem. „Europa” zatem to bycie „wbrew sobie” i swoim przyzwyczajeniom, nawykom, rutynom; bycie w stronę świata, w którym czerpiemy przyjemność nie z powtarzania, ale z tworzenia.«

Oprac. E.S.

Wszystkie cytaty z „Gazety Wyborczej Lublin – Kongres Rektorów”, 28 IV 2004
Deklaracja lubelska za: www.umslublin.pl/congress

Na szczytach tabeli

W trzech liczących się rankingach prawniczych Uniwersytet zajął w tym roku, tak jak poprzednio, różne – choć zawsze – wysokie lokaty.

Zaczynając od rankingu kierunków studiów prowadzonego przez „Politykę”, pierwsze miejsce w kraju utrzymała pedagogika UAM; na drugich miejscach w ramach swojej dyscypliny uplasowały się: psychologia, politologia, zarządzanie (na Wydziale Prawa i Administracji); prawo i socjologia zajęły miejsca czwarte; informatyka (na Wydziale Matematyki i Informatyki) miejsce 5. Triumfy w tym rankingu najpopularniejszych kierunków studiów święcił Uniwersytet Warszawski. Wszystkie kierunki studiów poddane klasyfikacji i obecne w ofercie kształcenia na UAM zmieściły się w pierwszej piątce. Ocena uwzględniała następujące kryteria: pozycję akademicką (25 pkt.), potencjał kadrowy (20 pkt.), orientację na studenta (20 pkt.), kontakty z otoczeniem (15 pkt.), selekcyjność (10 pkt.), infrastrukturę (10 pkt.). Kontrowersje w rankingu „Polityki” budzi niewymierne i potencjalnie niesprawiedliwe pierwsze z wymienionych kryteriów, oparte na prestiżu uczelni. Metoda została opracowana przez naukowców z poznańskiej Akademii Ekonomicznej: prof. Małgorzatę Kokocińską i prof. Marka Ratajczaka.

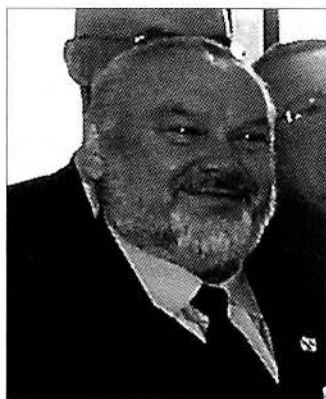
Ranking „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” jest oceną działania uczelni jako całości i tworzy ligę uczelni w ramach poszczególnych typów szkół wyższych oraz ekstra-ligę najlepszych uczelni w kraju. W konfrontacji z wszystkimi uczelniami w Polsce UAM utrzymuje od 2000 roku czwartą pozycję; tym razem w pierwszej dziesiątce zmieściła się jeszcze jedna uczelnia poznańska, Akademia Ekonomiczna, zajmując dziesiąte miejsce. Od lidera, Uniwersytetu Jagiellońskiego, i ustępującego mu w ułamkach punktów Uniwersytetu Warszawskiego, dzieli UAM 28 pkt. Trzecie miejsce zajęła Politechnika Warszawska. Jak tu widać, wśród uniwersytetów UAM uplasował się na miejscu trzecim. Największe rozbieżności wystąpiły w ocenie prestiżu rankingowej czołówki. Przyjęte kryteria obejmowały oprócz prestiżu (50%) siłę naukową (30%) i warunki studiowania (20%). Budzą one zastrzeżenia z powodów wspomnianych już wcześniej (kuriozalna sytuacja z 5 pkt. za prestiż dla poznańskiej Akademii Medycznej!). W ramach typów szkół tylko jedna uczelnia z Poznania zdobyła miejsce pierwsze – jest to Akademia Wychowania Fizycz-

nego; miejsca drugie w swoich kategoriach zdobyły Akademia Medyczna, Akademia Rolnicza i Akademia Ekonomiczna; Politechnika znalazła się na miejscu szóstym listy uczelni technicznych. Kierownikiem naukowym rankingu jest prof. Marek Rocki, rektor SGH, a 9-osobowej kapitule rankingu przewodniczy dr Grzegorz Wójtowicz, doradca prezesa NBP.

Wrażenie największego obiektywizmu stwarza ranking „Wprost”, jednocześnie najmiłszy poznańskiemu Uniwersytetowi z powodu ferowanych ocen. „Wprost” układa listy uczelni wszelkich typów, z podziałem na publiczne i niepubliczne, a także klasyfikuje niektóre kierunki studiów; szczególne znaczenie ma wykaz uczelni klasy międzynarodowej. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza po raz drugi z rzędu znalazł się na czele tej najważniejszej listy w kategorii uczelni publicznych, a także na czele listy samych uniwersytetów. Klasę międzynarodową prezentuje w rankingu „Wprost” także poznańska Akademia Medyczna (b. wysoko, miejsce czwarte), Akademia Rolnicza, Politechnika Poznańska, Akademia Ekonomiczna i Akademia Sztuk Pięknych. W kategorii uniwersytetów wyprzedzamy UJ i UW. Pierwsze miejsca na listach szkół podobnego typu zajęły takie poznańskie uczelnie jak AR, AM, AWF; AE i ASP zajmują wśród szkół podobnego typu miejsca trzecie, PP – czwarte, AMuz – jedenaste. Prawo i biologia UAM są rekomendowane przez „Wprost” w konkurencji „Gdzie studiować” jako najlepsze kierunki prawniczy i biologiczny z wszystkich polskich uczelni. Wśród innych typowanych kierunków studiów socjologia i psychologia UAM zajmują miejsce trzecie, a informatyka siódme. Ranking uczelni opiera się na następującej punktacji: ocena „zaplecza intelektualnego” szkoły (60 pkt.), ocena procesu kształcenia (20 pkt.), ocena szans kariery zawodowej (15 pkt.) oraz ocena warunków socjalnych studiowania (5 pkt.). W zestawieniu kierunków, na których warto studiować, brano pod uwagę jakość kształcenia (50 pkt.) oraz rynkową wartość dyplomu (50 pkt.).

Indeksy dla uczelni

Zwyczajowa uroczystość wręczenia złotych indeksów „Wprost” odbyła się w siedzibie redakcji na wysokim piętrze Millenium Plaza w Warszawie, 26 kwietnia. Złote indeksy wręczał redaktor naczelny Marek Król wraz z twórcą rankingu red. Stanisławem Janeckim. W imieniu zwycięzcy, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, indeks odebrał prorektor prof. Kazimierz Przyszczypkowski, któremu towarzyszyło doborowe grono studentów.



Prof. Ryszard Tadeusiewicz



Red. Stanisław Janecki



Silna grupa z UAM

Fot. (3) Maciej Nowaczyk

Warunki

Przedstawiając wyniki rankingu podkreślono, że tygodnik zajął się typowaniem szkół wyższych 6 lat przed tym, zanim zaczęły to robić w Polsce inne gazety (ranking ogłoszono po raz 11.). „Wprost” ma nie tylko przewagę doświadczenia: autorzy rankingu opierają się na danych statystycznych i ankietach, ustalając kolejność według formuły matematycznej a nie głosowania czy plebiscytu. Ranking uwzględnia wszystkie uczelnie mające absolwentów i bierze pod uwagę rzeczywiste, udokumentowane osiągnięcia (aby uchronić się przed „naciąganiem” odpowiedzi w ankietach, przewidziano nawet karne punkty za koloryzowanie).

Liga

Organizatorzy stwierdzili, że ukształtowała się już pewna liga najlepszych uczelni państwowych i niepublicznych. Redaktor Janecki podziękował zaproszonym rektorom za stworzenie rynku edukacyjnego w Polsce w ciągu 12 lat; „jest to zjawisko nie mające precedensu, najbardziej wartościowa partia w Polsce”. Dynamikę rozwoju szkolnictwa wyższego obrazują liczby: w 1990/91 współczynnik skolaryzacji wynosił 12,9%, w 2000 ponad 40% w 2004 – ok. 50%.

Uczelnie wypuszczają co roku ćwierć miliona osób z dyplomami (w 1990 r. było 50 tysięcy absolwentów). Uczelnie publiczne dostosowały się do działania w warunkach konkurencji. Twórcy szkół niepublicznych skorzystali z szansy: o ile w roku 1994/95, pierwszym roku absolutorium w tych uczelniach, miały 1700 dyplomantów, to w 2003 r. było ich już 80 tysięcy.

Poznań

Red. Stanisław Janecki jest zdania, że szczególną siłą Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza jest wyrównany, wysoki poziom wszystkich wydziałów. Uniwersytetowi sprzyja w osiągnięciu wysokich notowań rankingowych także fakt, iż w Poznaniu nie ma większej liczby znaczących uczelni niepublicznych.

Podsumowanie

W imieniu wyróżnionych podziękował organizatorom rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, prof. Ryszard Tadeusiewicz, zwracając uwagę na pracę włożoną w wyznaczanie standardów i wskazywanie uczelniom, na ile te standardy spełniają. A wszystko po to, aby polskie szkoły wyższe stwarzały jak największe szanse swoim studentom.

E.S.

Nasz region w naszej Europie

Wielkopolska w przededniu integracji

W momencie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, rozważamy wszyscy w skali makro i mikro szanse i zagrożenia związane z integracją. Dyskusję nad stanem przygotowań Wielkopolski oraz korzyściami dla regionu, wynikającymi ze zjednoczenia, zaproponowało przedstawicielom świata nauki, polityki i gospodarki Centrum „Instytut Wielkopolski”, działające w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza. 28 kwietnia br., trzy dni przed oficjalną datą akcesji, Centrum zorganizowało pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego Stefana Mikołajczaka i JM Rektora prof. Stanisława Lorenca

konferencję zatytułowaną *Wielkopolska wobec wyzwań XXI wieku w przededniu integracji z Unią Europejską*.

Działalność Centrum, nawiązująca do idei pracy organicznej, jest próbą połączenia teorii, płynącej z nauki, z praktyką codziennych działań. Takie postrzeganie funkcji Centrum „Instytut Wielkopolski” rzutowało na kształt obrad konferencyjnych. Zostały one bowiem podzielone na dwa bloki tematyczne: „Dziedzictwo i społeczeństwo” oraz „Gospodarka i środowisko”, które tworzyły dwie uzupełniające się części – referaty (prezentacja istniejącej sytuacji, dokonana przez wybitnych znawców te-

matu, takich jak prof. Witold Molik, prof. Marek Ziółkowski, prof. Lucyna Wojtasiewicz, prof. Lubomira Burchardt) i komentarze, czyli dyskusja prowadzona przez osoby ze świata polityki, gospodarki, nauki, kultury i mediów. Dyskusje przenosiły sumę doświadczeń ukazanych w referatach w przyszłość, rozważając, w jaki sposób powinny się one stać dla nas drogowskazem, bodźcem i zobowiązaniem wobec następnych pokoleń, wzrastających już w zjednoczonej Europie.

Obraz Wielkopolski, jaki wyłonił się w trakcie konferencji, pozwala na duży optymizm. Z zapewnień Marszałka

Stefana Mikołajczaka wynika, że województwo wielkopolskie dobrze wykorzystało ostatnie lata, zdołało się przystosować do norm europejskich, a także nauczyło się czerpać korzyści z dobrodziejstw wspólnego rynku, programów pomocowych i rozwojowych. Najważniejszym wnioskiem płynącym ze spotkania wydaje się myśl, że data 1 maja to nie koniec tylko początek starań o to, by w Unii Europejskiej, która popiera tożsamość regionalną, Wielkopolska stała się jeszcze bardziej naszym regionem w naszej Europie.

(mm)

Wystawa w Bibliotece Uniwersyteckiej

Europa. Polska. Europa.

– **Chcielibyśmy pokazać trudną obecność Polski w Europie – mówił dr Artur Jazdon, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, otwierając, w przededniu wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej, wystawę *Europa. Polska. Europa*.**

Ta niełatwa, lecz trwała obecność Polski w Europie manifestowała się na różnych poziomach. Twórcy wystawy zwrócili uwagę na trzy, ich zdaniem najistotniejsze. Pokazali Polskę i Polaków w życiu politycznym Europy (w międzynarodowych instytucjach, zbiorowych przedsięwzięciach), cudzoziemców w Polsce (zarówno tych, którzy byli w naszym kraju tylko czasowo, jak i tych, którzy tu pozostali) oraz Polaków i Polskę poza granicami Rzeczypospolitej (tych, którzy wyjeżdżali i wracali przywożąc

nowe idee, jak i tych, którzy nie mogli wrócić, ale służyli Ojczyźnie).

Eksponaty – stare druki i książki współczesne – zgromadzone zostały w trzynastu głównych gablotach i sześciu dodatkowych. Nad wszystkimi umieszczono plansze z materiałami ikonograficznymi i kartograficznymi. W trzech gablotach znajdują się wystawione po raz pierwszy starodruki, w tym m.in. książka z Biblioteki Erazma z Rotterdamu. Pokazano także płyty CD z muzyką najwybitniejszych

polskich kompozytorów. Eksponaty i plansze zostały ułożone w sposób chronologiczny, ukazując dzieje Polski w Europie. Wystawa podzielona jest na trzy części. Pierwsza obejmuje okres do rozbiorów, druga czasy niewoli, a trzecia trudne lata po odzyskaniu niepodległości. W ostatniej gablocie i planszy nad nią ukazano najnowsze dzieje Polski – Solidarność, obrady Okrągłego Stołu, portrety wszystkich premierów od Tadeusza Mazowieckiego po Leszka Millera.

Nasze obecne miejsce w Europie obrazują dwie ostatnie fotografie. Pierwsza pokazuje wejście Polski do NATO. Druga – zamykająca wystawę – przedstawia papieża Jana Pawła II, człowieka, który zro-

bił tak wiele dla naszej pełnoprawnej obecności w Europie, odpoczywającego nad jeziorem. Zdjęcie zwraca uwagę sielskim nastrojem, który kontrastuje z wcześniejszymi fotografiami, ukazującymi dramatyzm polskich losów w Europie.

Osobny fragment ekspozycji stanowią gabloty, w których przedstawiono Polskę – jej kulturę (literatura autorstwa wybitnych polskich pisarzy i poetów m.in. Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza, Stanisława Lema), przyrodę (wydawnictwa albumowe) i życie religijne (m.in. albumy prezentujące kościoły w Polsce).

Wystawę przygotowali: mgr Ewelina Kowalowa, mgr Zygmunt Poznański i mgr Jakub Skutecki. Patronatem honorowym objął ją Wojewoda Wielkopolski Andrzej Nowakowski. Ekspozycję można zwiedzać do końca lipca.

wer

Wiadomości z Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów (EUA) (www.eua.be)

Na spotkaniu EUA w Marsylii (1-3 kwietnia br.) dyskutowano zagadnienia związane z finansowaniem uczelni w oparciu o sytuację w Polsce, Niemczech, Szwecji, Francji i Wielkiej Brytanii. Członkowie EUA zgodzili się równocześnie na większy udział w finansowaniu prac Stowarzyszenia.

Przygotowano zarys oświadczenia w sprawie roli europejskich uniwersytetów w dziedzinie badań naukowych, które przedstawione będzie Komisji Europejskiej. Wybrano nowych członków zarządu EUA (w tym jednego przedstawiciela Uniwersytetu Gdańskiego).

Role uczelni w promowaniu międzynarodowej wymiany młodych naukowców podkreślił przewodniczący EUA Eric Froment. Wywiad z nim na ten temat, opublikowany przez magazyn „Science”, przeczytać można także na stronie internetowej EUA.

Nagroda dla młodych wynalazców Eureka-International, przyznawana przez przedstawicieli nauki i biznesu, została ogłoszona po raz trzeci. Termin nadsyłania projektów upływa 31 maja br.

W Kuala Lumpur w Malezji będą debatować nad zagadnieniami związanymi z wyższą edukacją i zrównoważonym rozwojem, rektorzy wyższych uczelni z państw UE i państw południowo-azjatyckich należących do ASEAN.

O zarządzaniu uczelniami wyższymi będą rozmawiać delegaci 15. międzynarodowego spotkania administracji uczelnianych w Pekinie (22-26 sierpnia br.).

„The Europe of knowledge 2020”, konferencja zorganizowana przez Komisję Europejską w Liege, zgromadziła ok. 1000 przedstawicieli świata nauki, biznesu, polityki a także innych osób zainteresowanych powyższym tematem. Konferencja miała pomóc w nadaniu ostatecznego kształtu strategii KE, dotyczącej zmaksymalizowania potencjału uczelni w Europie wiedzy XXI wieku.

Na stronie internetowej EUA opublikowano listę 16. nowych członków Stowarzyszenia wraz z informacjami o nich.

„Progress towards the European Higher Education Area: what the 'Trends' reports are telling us”... – Artykuł na temat trzech raportów dotyczących trendów w dziedzinie wyższej edukacji, publikowanych od 1999 roku oraz informacje o będącym w przygotowaniu raporcie na 2004 r., także przeczytać można na stronie internetowej EUA.

Komisja Europejska współorganizuje przyznanie Nagrody *Innovact European Awards* dla studenckiego wynalazku roku. Termin nadsyłania prac: 2 lipca br.

W dniach 24-26 czerwca, odbędzie się w Budapeszcie konferencja zatytułowana: „Research Management and Administration in a changing World”. Do Bukaresztu zaprasza także EuroPACE na konferencje „EDEN” i „SEEQUEL” dotyczące nauczania przez internet.

Międzynarodowe szkolenie rozwijające umiejętności zarządzania uczelniami, dla ośrodków z Europy Pd- Wsch. odbędzie się w Graz, w dniach 12-19 września br.

EUA poleca dwie nowe publikacje: „Higher Education in a Changing Environment” oraz „On Cooperation and Competition”.

M.S.

Językoznawcy dla przyszłości

35. konferencja *Poznań Linguistic Meeting* organizowana przez Instytut Filologii Angielskiej UAM w dniach 18-20 maja 2004 roku w Tarnowie Podgórnym będzie miała jako motyw przewodni temat: *Językoznawstwo dla przyszłości*. Poszczególne dyskusje panelowe i warsztaty zostaną poświęcone najnowszym technologiom w językoznawstwie, uzupełnianiu się dziedzin językoznawstwa, kontrowersjom w fonetyce i fonologii języka polskiego, elektronicznym bazom tekstów, fonologii, fonetyce, morfologii, składni, typologii, wzajemnemu oddziaływaniu języków oraz zależnościom pomiędzy językiem a płcią.

18 maja rozpocznie się wspólna sesja *Poznań Linguistic Meeting* oraz poprzedzającej ją 13. konferencji *Polish Association for the Study of English*, poświęconej słownikom wymowy dla uczących się języka angielskiego. Dyskusję panelową poprowadzą profesorowie poznańskiej anglistyki Jacek Fisiak i Katarzyna Dziubalska-Kończyk. Do dyskusji zaproszono redaktorów wszystkich trzech wydanych ostatnio słowników wymowy, profesorów: Petera Roacha (Reading), Clive'a Upton (Leeds) i Johna Wellsa (Londyn) oraz ekspertów, profesorów Petera Trudgilla (Fribourg), specjalistę w zakresie socjolingwistyki i dialektów języka angielskiego i Włodzimierza Sobkowiaka (Poznań), zajmującego się komputerowym wspomaganiami nauki fonetyki.

W programie przewidziane są wykłady i warsztaty z udziałem wybitnych naukowców. Specjalni goście, profesorowie: Dafydd Gibbon (Bielefeld) i Ron Cole (Boulder, Colorado) wygłoszą wykłady plenarne poświęcone najnowszym technologiom w językoznawstwie i inżynierii języka. Doktor Marzena Zygis (Berlin) i doktor Silke Hamann (Berlin) zorganizują sesję poświęconą kontrowersjom w fonetyce i fonologii języka polskiego; ich gościem specjalnym będzie profesor Wiktor Jassem (Poznań), a główny wykład wygłosi profesor Jerzy Rubach (Warszawa i Iowa City, Iowa). Możliwościami zastosowań elektronicznych baz tekstów będzie poświęcona sesja zorganizowana przez doktora Przemysława Kaszubskiego (Poznań), podczas której gościem specjalnym będzie profesor Dafydd Gibbon (Bielefeld). Profesor Agnieszka Kielkiewicz-Janowiak (Poznań) i doktor Joanna Pawelczyk (Poznań) zorganizują sesję poświęconą zagadnieniom języka i płci. Konferencja będzie jednym z najistotniejszych tegorocznych wydarzeń językoznawczych w Europie Środkowej.

Wiele referatów wygłoszonych podczas konferencji zostanie opublikowanych w *Poznań Studies in Contemporary Linguistics*. Konferencji towarzyszyć będzie organizowana przez *Omnibus* wystawa i sprzedaż książek poświęconych językoznawstwu.

Od redakcji dodajmy jeszcze, że o pasjonujących zagadnieniach badawczych językoznawców związanych z *Poznań Linguistic Meeting* pisaliśmy obszernie w „Życiu Uniwersyteckim” nr 5/2003, korzystając z wywiadu udzielonego przez prof. Katarzynę Dziubalską-Kończyk.

Uaktualnione informacje na temat tegorocznej konferencji dostępne są na stronie internetowej:

<http://elex.amu.edu.pl/ifa.plm/index.htm>

(Tekst przesłany przez organizatorów)

Młodzi europejscy psychologowie

W maju odbędzie się Europejski Zjazd Studentów Psychologii w Serbii – po raz pierwszy poznański oddział Polskiego Stowarzyszenia Studentów Psychologii będzie brał udział w tego typu wydarzeniu. EFPSA jest jedyną ogólnoeuropejską organizacją skupiającą studentów psychologii. Oddział Poznański Polskiego Stowarzyszenia Studentów Psychologii – powstał w listopadzie 2003. Jego głównymi założycielami byli Mateusz Hędzek i Agnieszka Izdebska. Aktualnie prezesem PSSIAP Poznań jest Mateusz Hędzek z UAM.

PSSIAP

Misją Polskiego Stowarzyszenia Studentów i Absolwentów Psychologii jest integracja środowiska studentów psychologii i psychologów, upowszechnianie wiedzy psychologicznej oraz działanie na rzecz rozwoju społeczeństwa.

Historia

Polskie Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Psychologii powstało w 1997 roku (zarejestrowane w 1998) w Warszawie. Idea, która narodziła się na Uniwersytecie Warszawskim, szybko przyciągnęła studentów ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, Uniwersytetów: Łódzkiego, Wrocławskiego i Jagiellońskiego. Zjazd założycielski w Korbielowie (i kolejny w Świętej Katarzynie) skupił młodych adeptów psychologii, którzy pragnęli czegoś więcej niż mogły dać im uczelnie i organizacje już istniejące – integracji środowiska młodych psychologów z całej Polski, umożliwiającej wymianę myśli, poglądów i wyników badań, realizację ogólnopolskich projektów. Odzew przeszedł oczekiwania – jak stwierdzili założyciele na Zjeździe w Łomnicy w 2001 roku. Stowarzyszenie, dając narzędzia do własnego rozwoju, pozwalając zdobyć doświadczenie, otwierając drogę do międzynarodowych kontaktów (od 1998 jesteśmy członkiem Europejskiej Federacji Stowarzyszeń Studentów Psychologii – EFPSA) okazało się być miejscem skupiającym zapaleńców reprezentujących wszelkie możliwe dziedziny psychologii z całej Polski. Obecnie istnieje siedem Oddziałów PSSIAP: Oddział Bydgoski, Gdański, Krakowski, Lubelski, Łódzki, Warszawski, Wrocławski, Poznański. Od historycznej już (tak historycznej, że zaginęły po niej wszelkie oficjalne sprawozdania) Konferencji „Przemoc w mediach” zorganizowanej wraz z Instytutem Goethego w maju 1998, zrealizowaliśmy wiele projektów – zarówno małych jak i dużych, ogólnopolskich, przygotowywanych wspólnie przez kilka Oddziałów, jak i oddziałowych. Staramy się też spotykać w jak największym gronie, aby wymieniać pomysły, dyskutować czy po prostu побыć razem. Tak więc po pierwszym założycielskim zjeździe w Korbielowie, na którym spotkali się studenci w Warszawie, i następnym w Świętej Katarzynie (Warszawa, Wrocław i Łódź) przyszły kolejne: Rytro – jesień 1999, Rytro – lato 2000, Głucholazy –

wiosna 2001, Łomnica – lato 2001, Runowo – wiosna 2002, Karolinów – jesień 2002, Kazimierz Dolny – wiosna 2003, Kiekrz – jesień 2003.

Jak działamy

Staramy się wspierać nawzajem swoje pomysły – nawet te na pierwszy rzut oka najbardziej szalone i nierealne. Dzięki temu specyfika i działania Stowarzyszenia są sumą pomysłów i działań konkretnych osób i rozwijają się wraz z nimi, są urzeczywistnieniem naszych potrzeb i marzeń, a nie tylko suchych idei.

Jeśli chcesz do nas dołączyć lub podjąć współpracę skontaktuj się z władzami konkretnego Oddziału lub napisz na adres: pssiap@free.ngo.pl lub: Polskie Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Psychologii ul. Stawki 5/7 pok. 90, 00-183 Warszawa, tel. (0-22) 55 49 732.

Oprac. M.H.

EFPSA

(European Federation of Psychology Students' Associations)

EFPSA składa się krajowych organizacji studentów psychologii, które reprezentują 60000 studentów psychologii w Europie.

Struktura

W skład Rady Wykonawczej (Executive Board) wchodzi jeden przedstawiciel z każdego państwa (do tego dochodzą jeszcze Prezydent i Wiceprezydent). Działają także Grupy Zadaniowe (Task Force) i ich koordynatorzy (patrz niżej). Na ostatnim kongresie EFPSA (kwiecień 2003) nowe EB zaczęło pracę. Mamy nadzieję, że grupy zadaniowe EFPSA będą pracowały skutecznie i nad wartościowymi projektami. Organizacje członkowskie EFPSA reprezentują następujące kraje: Belgia, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Estonia, Finlandia, Holandia, Luksemburg, Łotwa, Niemcy, Norwegia, Polska, Portugalia, Serbia i Czarnogóra, Słowacja, Słowenia, Turcja, Węgry, Wielka Brytania.

Obserwatorzy:

Bułgaria, Dania, Francja, Hiszpania, Islandia, Kosowo (administracja ONZ), Rosja, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja. Chcemy rozwijać się i

kontaktować z innymi państwami europejskimi, pomóżcie nam w tym!

Grupy Zadaniowe (task forces):

Travel Network, Research Network, Study and Work Abroad, Psychology Students for Social Responsibility, Activities + Internet communication, Cooperation with EFPA, Promotion.

Spotkania:

Federacja spotyka się na corocznym kongresie (tegoroczne spotkanie w Serbii i Czarnogórze). Rada Wykonawcza spotyka się 3 razy w roku (następnym razem w Leuven, Belgia, listopad 2003). Państwa i organizacje, które nie są członkami, są gorąco zachęcane do wysyłania na te spotkania swoich delegacji. Oczywiście, jednym z naszych głównych celów jest wspieranie międzynarodowej wymiany, dlatego też na szczęście poza kongresem mamy również i inne spotkania. Tylko w tym roku 10 krajów zaangażowało się w dwu- lub trójstronne programy wymian.

Związek z EFPA:

EFPSA należy do EFPA (European Federation of Psychologists' Associations) od 1999 roku. Organizacje wymieniają się informacjami oraz współpracują np. w sprawie Europejskiego Dyplomu Psychologa. Mamy bardzo dobre i stare kontakty z prezydentem EFPA Tuomo Tikkanenem. EFPSA jest także silnie związana z międzynarodową organizacją studentów psychologii IPSO (International Psychology Students' Organisation), która istnieje od niedawna (pierwsze wybory odbywają się teraz, patrz: <http://www.psychologystudents.org/>), ma praktycznie te same cele i uczestniczy w podobnych organizacjach na świecie. Były prezydent EFPSA Edward van Rossen jest obecnie kandydatem na prezydentem IPSO, sam ten fakt rokuje wielkie możliwości współpracy.

Ciągle szukamy nowych możliwości współpracy z organizacjami na poziomie międzynarodowym.

Autor tekstu:

Attila Andic, Prezydent, EFPSA

Tłumaczenie:

Michał Szafranski, Warszawa

Przedstawiciele Polski w Radzie Wykonawczej EFPSA:

1997/1999 – Jacek Studziński

1999/2000 – Małgorzata Ledwoń

2001/2002 – Anna Kawalska

2002/2003 – Michał Parzuchowski

Staramy się nawiązywać osobisty kontakt z każdą osobą zainteresowaną naszą działalnością. Dlatego właśnie w konkretnych sprawach najlepiej jest się zwrócić do osoby, reprezentującej władzę danego oddziału PSSIAP, bądź też członka władz krajowych. Nazwiska, oraz adresy poczty internetowej członków władz Stowarzyszenia odnaleźć można na stronie PSSIAP:

<http://www.pssiap.org/www.pssiap.org>

Gorący tydzień u klasyków

Człowiek cywilizowany i barbarzyńca – w dzisiejszym świecie, w którym wartości ulegają ciągłemu przewartościowywaniu, określenia te zaprzeczają sobie; ale mogą się również uzupełniać i odnosić do tej samej osoby. Gdzieś na drodze ewolucji naszej kultury zanikła rozgraniczająca je bariera. Jak cienka, a jeszcze częściej niepewna i zmienna bywała ona także w starożytnym świecie kultury śródziemnomorskiej, można było się dowiedzieć na Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Koło Naukowe Klasyków UAM.

Cywilizacja a barbarzyńcy w starożytności – pod takim hasłem toczyły się w dniach 22-23 kwietnia br. obrady konferencyjne, w trakcie których głos zabrali nie tylko studenci filologii klasycznej, ale także archeologii, historii i socjologii. Referenci reprezentowali uniwersytety z Katowic, Krakowa, Lublina, Wrocławia oraz Poznania. Sesja ta dowiodła, jak bardzo potrzebny jest dialog między różnymi dyscyplinami dla uzyskania w miarę pełnego obrazu cywilizacji starożytnych. Dzięki wypowiedziom przedstawicieli rozmaitych kierunków naukowych pradawny barbarzyńca nie zawsze okazywał się członkiem wojowniczego ludu czy plemienia, nie obeznanego z kulturą śródziemnomorską. Okazało się, jak ostrożnie należy używać tego określenia nawet w odniesieniu do starożytności. Można było spojrzeć na plemię Daków czy Markomanów oczami starożytnych i dojrzeć w nich ludzi w wysokim stopniu cywilizowanych. Zaciekle dysputę wywołał status kobiety w Imperium Romanum w porównaniu z sytuacją kobiet z plemion germańskich. W innej kwestii okazało się, że jako obcy postrzegani byli nie tylko ludzie, gdyż ksenofobia objawiała się nawet w stosunku do bogów. Na przykład Dionizos jako bóstwo przybyłe z Wschodu nie od razu został zaakceptowany przez Greków, a to właśnie Dionizosowi poświęcona była druga, mniej naukowa część sesji klasyków, w trakcie której wystawiono przedstawienie, przygotowane przez Studencki Teatr Klasyków „Sfinga”.

Na scenie OT Maski (22 i 23 IV) i CK Zamek (24 IV) można było zobaczyć *Dwie Bakchidy*, komedię Plauta w tłumaczeniu i reżyserii prof. Ewy Skwary. Trwająca ponad godzinę sztuka rozbawiła publiczność zarówno zawiłą intrygą, jak i kreacjami aktorskimi oraz gagami scenicznymi. Przedstawienie zostało wzbogacone akompaniamentem muzycznym. Entuzjastyczna reakcja publiczności jest dowodem na ponadczasowość twórczości rzymskiego komediopisarza i świadczy, że antyczne dzieła niekoniecznie muszą być dla nas odległe i obce. Sztuka ta reprezentuje także UAM na III Międzyuczelnianym Przeglądzie Teatrów Studenckich Filologii Klasycznej w Gdyni, 4 i 5 maja br.

Koło Naukowe Klasyków i Studencki Teatr Klasyków „Sfinga” pragnie bardzo serdecznie podziękować władzom Uniwersytetu i Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej oraz dyrekcji Instytutu Filologii Klasycznej za poparcie inicjatywy oraz za wszelką pomoc udzieloną w organizowaniu tego przedsięwzięcia.

Aleksandra Maciejewska

Dyskusje o Oriencie

Ciążeń nad Wartą gościł przez trzy dni uczestników ogólnopolskiej konferencji „Orient – cywilizacje, kultury, społeczeństwa”.

Imprezę dla studentów i doktorantów zainteresowanych kulturą Dalekiego i Bliskiego Wschodu zorganizowało Studenckie Koło Naukowe Orientalistów, działające od listopada ubiegłego roku na Wydziale Neofilologii UAM. Była to pierwsza tego typu konferencja, przygotowana przez Koło. – Można powiedzieć, że choć z nazwy była tylko ogólnopolska, to na chwilę stała się również międzynarodowa. Wystąpienia mieli bowiem goście z Czech i Izraela – informuje Ewa Lewińska, jedna z organizatorek.

Każdego dnia wystąpienia referentów podzielone były na trzy bloki, po których zaplanowana była dyskusja. – Rozmowy były bardzo żywiołowe i niekiedy trwały dłużej niż same panele – mówi Bartłomiej Banaszak, jeden z prelegentów, student Uniwersytetu Warszawskiego. – Największe dyskusje wywiązały się po blokach dotyczących praw człowieka i Afryki – dodaje.

Wystąpienia dotyczyły bardzo różnych aspektów kultury Orientu. Sporo miejsca poświęcono problemowi łamania podstawowych praw człowieka, z których państwa tego regionu słyną. Niektórzy prelegenci skupiali się na konkretnych państwach. W programie były wykłady: *Retoryka arabska i jej wpływ na odbiorcę*, *Języki mniejszości i polityka językowa w Iranie*. Tematem kilku wystąpień były Chiny. Mówiono o rewolucji seksualnej w tym kraju i muzułmanach chińskich. W kilku wystąpieniach przewijał się też temat apartheidu w RPA. Osobny panel poświęcono kontynentowi afrykańskiemu.

Bartłomiej Banaszak podkreśla, że uczestnicy konferencji bardzo szybko się zintegrowali. – Powstała bardzo silna grupa, która być może w przyszłym roku zorganizuje podobną sesję.

wer

Genderowy (czyli płciowy) stereotyp

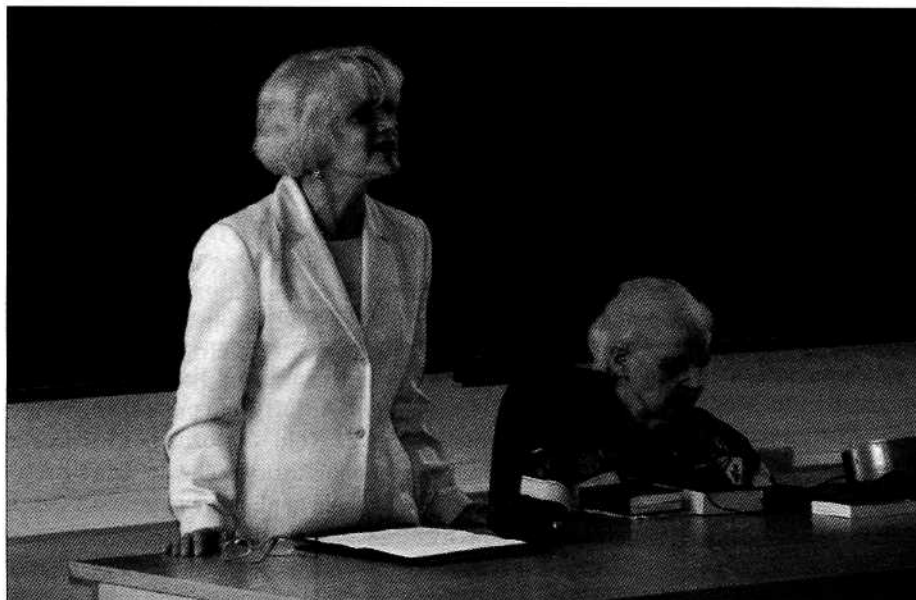
Już po raz drugi koło naukowe przy Instytucie Filologii Polskiej zorganizowało Dzień Genderowy dla Początkujących i Średniozaawansowanych.

Miał on formę warsztatów, prowadzonych przez doktorantów i wykładowców UAM. Zajęcia odbywały się w dwóch grupach po 25 osób. Takie spotkanie to praca z tekstem, żywa dyskusja i dialog. Taka wspólna nauka pozwala uświadomić sobie istnienie stereotypów i uprzedzeń, które przeszkadzają nam w postrzeganiu płciowości. Podobne dyskusje, dotyczące kulturowych uwarunkowań płci, toczą się na uniwersytetach całego świata.

Udział w warsztatach był bezpłatny.

Jednocześnie trwają prace nad statutem Genderowego Koła Literaturoznawczego na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej. Mogą z nim współpracować także studenci z innych wydziałów. Kontakt: kologenderowe@o2.pl.

wer



Prof. Anna Grzegorzczak, Prof. Anna Świderkówna

Fenomen daru

W dniach 22-23 kwietnia 2004 roku, na Wydziale Nauk Społecznych UAM, odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa zatytułowana *Fenomen daru*. Sesja została zorganizowana przez Centrum Badań im. Edyty Stein, Zakład Uczestnictwa Badań nad Kulturą oraz Zakład Semiotyki Kultury Instytutu Kulturoznawstwa. Uroczystego otwarcia dokonał – sprawujący honorowy patronat nad Centrum – Rektor UAM prof. Stanisław Lorenc.

Po cyklu wykładów otwartych w roku akademickim 2003/2004 (prof. Władysław Stróżewski, ks. dr Romuald Jakub Weksler-Waszkineł, prof. Andrzej Póltawski), była to pierwsza ogólnopolska konferencja zorganizowana w ramach działalności Centrum, utworzonego blisko rok temu (planowane jest także wydanie pokonferencyjnej książki). Bez przesady można już teraz powiedzieć – podkreślała to podczas otwarcia dyrektor Centrum, prof. Anna Grzegorzczak – że omawiane spotkanie stanowiło wydarzenie w kulturze, a to dlatego, że w pewien sposób przeciwstawiło się poglądom na temat jej wyczerpania. Zdecydował o tym zapewne „zobowiązujący” temat konferencji, ale także jej charakter – z założenia interdyscyplinarny, integrujący rozmaite dziedziny wiedzy.

Obrady sesji pokazały, iż w zjawisku darowania krzyżują się różne możliwości interpretacyjne. Dar można ujmować filozoficznie, teologicznie, etnologicznie, antropologicznie, socjologicznie, psychologicznie, lingwistycznie czy ekonomicznie i prawnie. Okazuje się jednak, że tej bar-

dzo codziennej czynności – darowania – nie daje się opisać w języku jednej tylko dziedziny nauki. Żadna z wymienionych dziedzin – z osobna – nie potrafi wyjaśnić fenomenu daru. Co to jest dar? Co można dać? Czy można dawać, nie mając nic? Czy przyjęcie daru jest przymusem? Czy można wyłamać się z logiki daru i logiki wymiany? Czy pojęcie daru jest zlaicyzowaną formą pojęcia łaski? Tak sformułowany problem i tak postawione pytania mogą, z jednej strony, uzmysłwić nam stan badań nad współczesną kulturą, z drugiej – przyczynić się do ożywienia refleksji wnoszącej pewien optymizm związany z humanistyką nadziei.

Obrady pierwszego dnia konferencji rozpoczęła prof. Anna Świderkówna, skupiając swą uwagę na „Biblijnej tajemnicy daru”. Prelegentka wskazała na zakorzenioną w tradycji starotestamentowej wzajemność daru, do którego człowiek jest uzdolniony niejako z natury, aż po wypływający z posłuszeństwa wobec Boga dar z siebie.

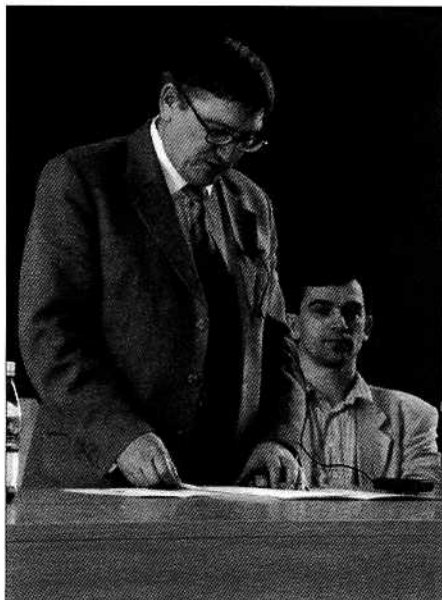
Wystąpienie profesor Świderkówny, jednego z największych autorytetów pol-

skich w dziedzinie nauk biblijnych, autorki trzech tomów „Rozmów o Biblii”, unaoczniało, jak bardzo fenomen daru należy do kultury wyrosłej w tradycji judeochrześcijańskiej i skupia się wokół problematyki relacji międzyludzkich i relacji człowiek-Bóg. Niezaprzeczalnie nową jakość wnosi w to zagadnienie ofiara Jezusa – pojmowana jako dar najwyższy, jaki Bóg mógł dać człowiekowi. Chrześcijanie, akcentowała prof. Świderkówna, powinni odkryć życiodajną moc daru, wypływającą ze śmierci Jezusa i jego zmartwychwstania, by móc uczynić „szczerzy dar z siebie”.

Podczas dalszych obrad sesji okazało się także, że kluczowe zagadnienia pierwszego referatu (semantyka daru, dar z siebie, dar rozumiany jako ofiara, wzajemność daru) stały się punktem odniesienia dla większości następujących prelegentów. I tak, na przykład, prof. Renata Grzegorzczakowa („Pojęcie ofiary w polu semantycznym daru”) swą wypowiedź złożyła z dwóch części: pierwszej, lingwistyczno-semantycznej, w której analizowała pojęcia „ofiary” i „daru” jako „tego, co dawane przez kogoś komuś”, oraz drugiej, czyli współczesnego rozumienia i rozwoju pojęcia „ofiary” w myśli teologicznej. Ofiara rozumiana jako „dar z siebie, wyrzeczenie się, poświęcenie siebie” to – zdaniem autorki referatu – podstawowe pojęcie chrześcijaństwa.

Swoisty dwugłos zaprezentowali profesorowie Wojciech Burszta („Tajemnica kultury: zagadka daru”) i Jan Grad („Dar jako zjawisko kulturowe”). Nawiązując do ustaleń Marcela Maussa, obaj prelegenci zastanawiali się, jak dar funkcjonuje w kulturze – dawnej, współczesnej czy też w kulturach pierwotnych. Takie socjologiczno-antropologiczno-kulturoznawcze ujęcie wskazało na kilka ważnych kwestii: zasady wzajemności (także – wymuszania wzajemności), obdarowywania o charakterze potłaczu czy daru „interesownego”. W zagadnienie daru ujętego z perspektywy historii kultury znakomicie wpiął się też referat dr Izoldy Topp pt. „Od daru do prezentu. O przemianach postaci św. Mikołaja w kulturze”. „Fenomen daru z perspektywy psychologicznej” zaprezentowała z kolei prof. Anna Suchańska, wskazując przede wszystkim na proces porzucania „ja” i uwalniania się od totalitaryzmu *ego* – jako drogę do doskonałości.

Na osobną grupę złożyły się teksty omawiające fenomen daru w filozofii współczesnej. Prof. Mirosław Loba przywołał nazwiska dwóch filozofów – Jacques’a Derridy i Paula Ricoeura. Zagadnienia, jakie ujawniły się w trakcie rozważań prelegenta – dar



Prof. Jan Grad, Prof. Andrzej Przyłębski

jako przebaczenie i jako rozpoznanie, dar jako „dawanie czasu”, dar jako „wypełnienie braku”, zapomnienie daru jako jego warunek, darowanie jako przebaczenie (Derrida) oraz bezzwrotność daru, jego ceremonialność i bezcenneść (Ricoeur) – zaprezentowały jednocześnie słuchaczom skomplikowaną, nieoczywistą i błyskotliwą formę współczesnej refleksji na temat daru. Do myśli Derridy odwoływała się także dr Agata Bielik-Robson („Trujący prezent Jacques’a Derridy. Od krytyki do fenomenologii daru”). Zestawiając refleksję nad darem Derridy i Pierre’a Bourdieu, autorka doszła do wniosku, iż te same czynniki u jednego filozofa stanowią o „niemożliwości”, daru (Derrida), u drugiego natomiast działają pozytywnie: są najkrótszą charakterystyką i minimalnym warunkiem aktu wymiany (Bourdieu). Odmiennej perspektywę zaproponowały w swych wystąpieniach dr Patrycja Tomczak, analizująca problematykę daru u innego współczesnego filozofa, Jean-Luc Mariona („Dar bez bycia. O marionowskiej fenomenologii daru”), oraz dr Elżbieta Dzikowska, która – na podstawie tekstów Martina Bubera – sformułowała bardzo uniwersalny temat: „Gdzie jest dar? Próba odpowiedzi inspirowana filozofia dialogu”.

Teologiczne rozważania nad fenomenem daru rozpoczął ks. prof. Tomasz Węclawski referatem „Oddanie i wierność. Odkrycie przyszłości jako daru (królowania Boga)”. Prof. Węclawski podkreślał, iż rzeczywista wolność człowieka na ziemi uwzględniać musi przyszłe królowanie Boga, lecz aby ją osiągnąć, należy tworzyć społeczne życie duchowe; życie wolne od

konsumpcyjnego zniewolenia, ale i biernej postawy kontemplacyjnej, nastawionej wyłącznie na doskonalenie jednostkowe. Dr Elżbieta Adamiak zastanawiała się z kolei nad Jana Pawła II teologią kobiety („Odnajdywanie siebie przez bezinteresowny dar z siebie”), a prof. Halina Chałafińska-Wiertelak (UAM), referując zagadnienie „«Ikony» i «Krzyża» w antropologii prawosławnej”, wskazała na elementy konstytutywne prawosławnej duchowości i jej oglądu człowieka. Dar, widziany z tej perspektywy jawi się jako moc Stwórcy wobec człowieka, wyrażająca się w przeobstwieńcu natury i samego rodzaju ludzkiego. Człowiek staje się w ten sposób zdolny do przyjęcia tego, co ofiaruje mu Bóg, i wizualnego przedstawienia stanu przeobstwieńcu natury (ikona). W kolejnym wystąpieniu, dr Małgorzata Grzywacz podjęła próbę oceny *memorii* (jako swoistej, oficjalnej pamięci w dziejach kościołów i wspólnot chrześcijańskich) sformułowanej na gruncie protestantyzmu, wskazując szczególnie na czynniki, które ukonstytuowały współczesną dialektykę pamiętania bądź zapomniania o darze, jakim jest życie chrześcijanina. Owo zapomnianie, umożliwione przez gwałtowność i radykalność ruchu reformacyjnego i jego rozumienia wiary, doprowadziło w konsekwencji do swoistej absencji daru w zbiorowej pamięci protestantyzmu. Referat kończący sesję wskazał na wyjątkowość koncepcji daru w filozofii Edyty Stein na tle propozycji jego ujęcia w rozmaitych nurtach humanistycznych. Wyjątkowość owa dotyczy najważniejszej kategorii filozoficznej – kategorii prawdy. Prof. Anna Grzegorzczuk pokazała, jak kategoria ta w refleksji Edyty Stein przeszła drogę od czysto rozumowego ujęcia do prawdy, której odkrycie wymaga przekroczenia granic wąsko pojmowanego racjonalizmu, pokory i wyrzeczenia się siebie. Ta najmocniejsza postać prawdy jest właśnie darem z siebie dla innych i Boga; jest świadectwem prawdy, w którym dochodzi do spotkania filozofii i mistyki, szukającego prawdy i Boga. Koncepcja Stein w swej wielowymiarowości stanowić może bardzo współczesne ujęcie fenomenu daru, ale i odpowiedź na wiele podstawowych pytań, które ostatnio humanistom zadaje Leszek Kołakowski.

To krótkie podsumowanie można by zakończyć zdaniem, które prof. Grzegorzczuk zacytowała podczas otwarcia: „Duchowo żyje nie ten, kto posiada erudycję, lecz ten, kto w każdym byciu tropi dar”.

Tekst i fot. Rafał Koschany

Seminarium fizyków

Na Wydziale Fizyki UAM w dniach 6-8 maja br. odbędzie się 11. Międzynarodowe Seminarium „Neutron Scattering Investigation in Condensed Matter”.

W seminarium udział wezmą fizycy z wiodących ośrodków neutronowych z Europy i Polski oraz pracownicy naukowi, doktoranci i studenci z Wydziału Fizyki UAM.

Metody neutronowe są nowoczesnymi i precyzyjnymi metodami badania struktury i dynamiki kryształów, polimerów, cieczy i układów biologicznych.

W piątek 7 maja uczestnicy seminarium będą w Lesznie jako jurorzy uczestniczyć w sesji naukowej zorganizowanej przez uczniów tamtejszego I LO. Po sesji odbędzie się spotkanie towarzyskie uczestników seminarium z profesorami Liceum, uczniami i ich rodzicami, zakończone występem w Zamku Rydzyskim znanego Chóru Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie.

Obrazy seminarium odbywać się będą w Auli B Collegium Physicum na Morasku.

Organizatorzy zaprosili do udziału w seminarium również przedstawicieli mediów.

W.N., J.W.

Maj z Teatrem Nowym

Bach i Händel oko w oko podczas spotkania, przy wielkim jedzeniu i genialnej muzyce. Ich konfrontacja przekształca się w żywiołowy pojedynek. Bohaterami tej świetnej komedii powodują dwie ciekawości. Ciekawość Händla, który pragnie wiedzieć, dlaczego taki geniusz jak Bach nie odnosi żadnych sukcesów. Ciekawość Bacha, który chce zrozumieć, dlaczego taka miernota jak Händel ma takie powodzenie. Komedie Barza ze świetnymi dialogami i wyrazistymi charakterami Bacha, Händla i jego przyjaciela, służącego Schmidta, iskrzy się dowcipem i inteligencją. I nie jest tylko refleksją o kondycji sztuki i artysty, dyskursem na temat wyższości sztuki nad komercją. Geniusz ludzki i tak pozostaje tajemnicą, której Bach i Händel są tylko narzędziami...

Świadcami tego pojedynku poznańscy widzowie będą mogli zostać już w połowie maja. 14 maja 2004 roku na Scenie Nowej Teatru Nowego im. Tadeusza Łomnickiego w Poznaniu odbędzie się premiera sztuki Paula Barza *Kolacja na cztery ręce* w przekładzie Jacka St. Burasa. Przedstawienie wyreżyseruje znany aktor i reżyser filmowy i teatralny Olaf Lubaszenko. W roli Jana Sebastiana Bacha zobaczymy Witolda Dębickiego, Mariusz Sabiniewicz zagra Jerzego Fryderyka Händla, a Mirosław Kropielnicki wcieli się w postać Jana Krzysztofa Schmidta. Sztukę tę Teatr zaproponował również jako pierwszą premierę akademicką, ale ze względu na fakt, iż widowisko odbywa się na małej scenie postanowiono jednak, wspólnie z władzami uczelni, żeby dać szansę wzięcia udziału w tym inauguracyjnym spotkaniu większej liczbie osób, zorganizować je na dużej scenie, podczas premiery „Opery kozła” w reż. Janusza Wiśniewskiego, 23 maja.

(wg inf. z Teatru Nowego)

Relacja poznańskiego studenta z Universidad de Valladolid 2004

Konferencja Amnesty International

W dniu 20 kwietnia 2004 odbyła się na Uniwersytecie Valladolid ciekawa konferencja na temat *Praw Człowieka w Turcji*. Jako członek Amnesty International miałem zaszczyt uczestniczyć i rozpocząć rundę pytań do przedstawiciela Turcji – Ambasadora Volkana Vurala, oraz przedstawiciela Amnesty International Espana – Cristiny Corredor. W Hiszpanii przebywam na stypendium Socratesa – wyjechałem tam jako student psychologii UAM.

Między Azją i Europą

Wywiad z Ambasadorem Turcji w Hiszpanii – Volkanem Vuralem

MH – Jeśli chodzi o prawa człowieka, to jakie zmiany zaszły ostatnimi czasy w Turcji?

VV – Uważam, że dzięki naszym staraniom sytuacja się znacznie poprawiła. Wolno emitować programy w telewizji w języku innym niż turecki, umożliwiamy wolny dostęp do mediów zagranicznych, staramy się też poprawić sytuację kobiet w Turcji. Znieśliśmy karę śmierci i poprawiamy warunki w więzieniach. Staramy się dać więcej pozytywne rozumianej „wolności” społeczeństwu.

MH – Zapytam teraz o parę konkretnych regulacji prawnych. Na przykład: w sprawie wyboru orientacji seksualnej. Z tego, co wiem, aktualnie homoseksualizm jest traktowany

w Turcji jako przestępstwo, a przed zniesieniem kary śmierci – był zagrożony taką właśnie karą.

VV – Rzeczywiście, homoseksualizm jest w naszym kraju zabroniony, ale wiele się zmienia w tej kwestii. Nikt nie zostaje za to skazywany. Nie można narzucać społeczeństwu prawa odgórnie – potrzebne są zmiany kulturowe, a w tureckim społeczeństwie homoseksualizm jest tolerowany. Musielibyśmy zamknąć wiele osób, gdyby to prawo było stosowane.

MH – Dużym problemem Turcji są narkotyki. Dotychczas, zamiast w handlarzy, bardzo ostre przepisy uderzały w osoby uzależnione, chore. Samo posiadanie narkotyków jest w Turcji karane więzieniem.

VV – Na tym polu także staramy się podchodzić jak najbardziej profesjonalnie do problemu. Turcja jest w bardzo trudnym położeniu geograficznym. Przez obszar naszego kraju przechodzą główne drogi przerzutu heroiny z Azji. Musimy stosować surowe prawa wobec handlarzy, jednak co do osób uzależnionych, zgadzam się z opinią, iż konieczne jest uwzględnianie, iż narkomani to niewątpliwie osoby chore. Jednak proszę również brać pod uwagę, iż to my chronimy Europę przed narkotykami ze Wschodu – tym samym staramy się być bardzo surowi wobec przemytu.

MH – Dlaczego Turcja chce wstąpić do Unii Europejskiej?

VV – Chcemy wstąpić do większej „rodziny” krajów europejskich.

Umożliwi nam to modernizację wielu gałęzi przemysłu. Uważamy, iż umocni to i rozwinię nasz system demokratyczny. Pragniemy także dostępu do nowych, większych rynków zbytu.

MH – Co uważa Pan Ambasador za słabą stronę Turcji w staraniach o członkostwo w Unii?

VV – Z pewnością stan naszego rolnictwa – wiele trzeba będzie zrobić w tym zakresie. Jednak istnieje wola zmian, zarówno w rządzie, jak i w społeczeństwie. Obecnie 70% ludności deklaruje chęć przystąpienia do Unii – ten rok jest bardzo ważny, bowiem rozstrzygnięta zostanie kwestia, czy rozpoczną się negocjacje. Bardzo liczę na to, że tak się stanie, bowiem jeśli termin zostanie przesunięty, poparcie Turków dla Unii Europejskiej bardzo spadnie.



Studentem jest tylko co jedenasty członek Amnesty International w Hiszpanii

Tematy: obrona maltretowanych kobiet, azyl dla imigrantów, tolerancja dla homoseksualistów



Wywiad z członkinią Głównego Zarządu Amnesty International Hiszpania – Cristiną Corredor

MH – Jakie są główne akcje prowadzone przez Amnesty International w Hiszpanii?

CC – Oprócz standardowej działalności, w związku z wielkimi zmianami w hiszpańskim rządzie, staramy się zwracać szczególną uwagę na respektowanie szeroko

rozumianych praw człowieka. Zaczynamy też program, który ma na celu pogłębienie tolerancji społeczeństwa hiszpańskiego wobec homoseksualizmu.

MH – Jak przedstawia się sytuacja uchodźców napływających obficie do Hiszpanii?

CC – Jesteśmy bardzo przejęci sytuacją imigrantów poszukujących azylu w naszym kraju. Ich status prawny nie jest jasny, więc sytuacja jest dość skomplikowana.

MH – Jakie akcje są planowane?

CC – Szczególnie staramy się pracować nad eliminacją przemocy wobec kobiet. Ten problem, tak jak chyba wszędzie, spędza nam sen z oczu. Kobiety nie pozwólcie

MH – Czy nie boi się Pan, że Unia „wysza” Turcję przed i po akcesji?

VV – Faktycznie, warunki krajów przystępujących są coraz gorsze, jednak uważam, że Turcja jest w stanie konkurować pod względem ekonomicznym z aktualnymi członkami Unii.

MH – Czy nie sądzi Pan, że Unia boi się trochę otwarcia granic dla tureckich pracowników?

VV – Aktualnie 3,5 mln obywateli Turcji pracuje w Europie. Z kolei u nas pracuje 2,5 mln cudzoziemców – są to głównie imigranci z Iranu, Iraku, Rumunii, Albanii i byłych krajów ZSRR. Potrzebujemy pomocy Unii, aby uszczelnić nasze granice. Nowe rozwiązania są potrzebne, szczególnie odnośnie naszych morskich granic.

MH – Jak po 11 września i 11 marca zmieniła się polityka Turcji wobec terroryzmu?

VV – Jesteśmy bardzo jednoznacznie nastawieni na walkę z terroryzmem. Myślę, że stąd biorą się niejasności w kontaktach z Amnesty International – np. w kwestiach więzienia „niewinnych” osób. Amnesty postrzega wiele z nich jako więźniów politycznych, gdy w rzeczywistości ludzie ci zostali skazani za kontakty z grupami terrorystycznymi.

MH – Dziękuję za wywiad.

się maltretować – prawo stoi za Wami!

MH – Kim są członkowie AI w Hiszpanii, jaki procent to studenci?

CC – Jest bardzo dużo kobiet, w różnym wieku i różnych profesji. Można powiedzieć, że AI w moim kraju składa się z „weteranów” – tylko 11% członków to studenci. Ogółem młodych ludzi jest niewiele więcej. Staramy się ich przyciągać, choćby z tego względu odbywają się konferencje podobne do dzisiejszej. Pozdrawiam polskich studentów i polskie sekcje AI.

MH – Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Mateusz Hędzulek

Wybory do samorządów w UAM

W połowie maja będziemy już znać nowych członków samorządów studenckich na poszczególnych wydziałach UAM.

Pierwotnie wybory planowano na 4-6 maja, ale ze względu na sprawy organizacyjne i Juwenalia termin został przesunięty na później. To także szansa dla osób, którym wolniej idzie zbieranie głosów pod swoją kandydaturą. W dniach 4-7 maja zainteresowani muszą zgłosić chęć kandydowania w siedzibie Samorządu Studentów (Jowita, ul. Zwierzyńnicka). Należy przynieść listę z co najmniej dwudziestoma podpisami osób, popierających daną kandydaturę i studiujących na tym samym wydziale. Na wykazie muszą znaleźć się imiona, nazwiska, rok studiów i podpisy. Takie listy, gotowe do wypełnienia,

można otrzymać w siedzibie Samorządu. Dodatkowo należy dołączyć oświadczenie ze zgodą na kandydowanie. Dobrych kilka lat temu, ale jednak, zdarzało się, że studenci dla żartu zgłaszali do wyborów swoich kolegów, którzy wcale nie mieli zamiaru startować.

O fotel w samorządzie mogą się ubiegać wszyscy studenci, nie ma żadnych ograniczeń.

Wybory rozpoczną się prawdopodobnie w poniedziałek, 10 maja. Jednak dokładne terminy ustalą komisje wydziałowe. Na każdym wydziale głosowanie musi trwać dwa dni, po 2-2,5 godziny. Wybory na całym Uniwer-

sytecie powinny zakończyć się w ciągu tygodnia, dwóch. Mogą się jednak przedłużyć, jeżeli na którymś z wydziałów będzie trzeba je powtórzyć ze względów proceduralnych np. gdy ktoś zgłosi protest, informując np. o agitacji przy urnie. W takiej sytuacji dochodzenie prowadzi Komisja Uczelniana. Jeśli stwierdzi, że faktycznie doszło do naruszenia procedury wyborczej, głosowanie przeprowadzane jest ponownie i to przy udziale członków zarządu Komisji Uczelnianej.

Do samorządu każdego z wydziałów dostanie się po dziesięciu studentów, którzy otrzymają największą liczbę głosów. Wyniki ogłaszane są po kilku dniach (ewentualne protesty powinny być zgłaszane niezwłocznie).

wer

Misje na sympozjum

„Misje na skrzyżowaniu” – pod takim hasłem przebiegało sympozjum naukowe zorganizowane przez Akademickie Koło Misjologiczne, działające na Wydziale Teologicznym UAM.

Spotkanie zainaugurowała msza św. w kaplicy na Wydziale. Później mieli wystąpienia zaproszeni goście: prof. Witold Maciejewski, prof. Ryszard Vorbrich, prof. Zbigniew Pawłowski, o. dr Jarosław Różański, o. dr Włodzimierz Burzawa i o. dr Wojciech Kluj. Po prelekcjach zaplanowano dyskusję. Ze względu jednak na nieobecność dwóch

referentów, sympozjum zostało skrócone, a jego uczestnicy zaproszeni na kolację. I właśnie podczas niej odbyła się rozmowa.

W sympozjum brało udział ok. 30 osób. Byli wśród nich goście z Warszawy z Koła Misjologów, a także m.in. członkowie zgromadzeń misyjnych w Poznaniu. Wystąpieniom towarzyszyły pokazy na foliogramach. Sym-

pozum poświęcone było misjom na skrzyżowaniu kultur, języków, sił Kościoła, teologii i wizji Kościoła. Słuchacze mogli dowiedzieć się m.in. jak powstają nowe języki i jak zanikają stare. Rozmawiano także o działalność misyjnej, zarówno oświatowej, jak i w szpitalach.

Celem spotkania było ukazanie wizji Kościoła misyjnego, który często rozwija się w zupełnie innych niż w Polsce warunkach i musi radzić sobie z zupełnie innymi problemami.

wer

Dla zapominalskich

Amnestic dla roztargnionych czytelników ogłosiła Biblioteka i Czytelnia Brytyjska UAM. Osoby, które przetrzymują wypożyczone książki, mają okazję honorowo i bez jakichkolwiek przykrości oddać je do biblioteki. Nie ponoszą żadnych kar finansowych. Od początku kwietnia, kiedy rozpoczęła się amnestia, do końca tego miesiąca, na półki wróciło ok. 70 książek. Czytelnicy oddają pozycje wypożyczone nawet w 1995 roku. Akcja potrwa do końca maja.

wer

Serwis PAP o nauce w Polsce

W Polskiej Agencji Prasowej trwają prace nad ogólnodostępnym serwisem internetowym *Nauka w Polsce*, który ma być uruchomiony w czerwcu. Inicjatywa zyskała wsparcie Ministerstwa Nauki i Informatyzacji.

W serwisie będą umieszczane bieżące informacje na temat najciekawszych dokonań i przedsięwzięć polskich naukowców i zespołów badawczych, portrety najwybitniejszych postaci oraz młodych, najlepiej zapowiadających się badaczy, ciekawostki, kalendarium wydarzeń (konferencje, sympozja, festiwale), a także fragmenty interesujących referatów i wykładów.

VII Konkurs Recytacji Poezji Rosyjskiej

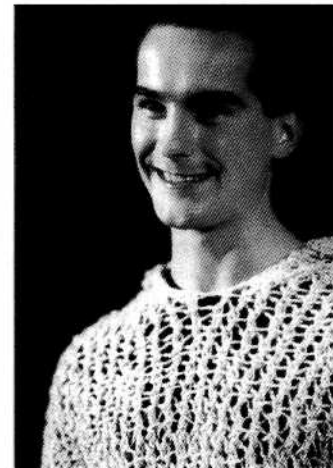
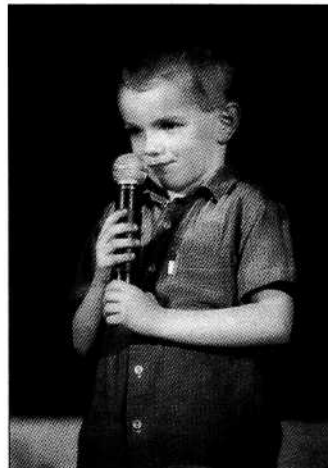
Spotkanie z poezją, śpiewem i teatrem

Tegoroczny finał instytutowy (22 kwietnia) organizowanego już po raz siódmy Ogólnopolskiego Konkursu Recytacji Poezji Rosyjskiej stał się kolejną okazją do zaprezentowania nie tylko umiejętności recytatorskich, ale także śpiewaczych i aktorskich studentów poznańskiej rusycystyki. Z każdym bowiem rokiem rozbudowuje się atrakcyjny program artystyczny dopełniający prezentacje konkursowe.

Tym razem poza występami recytatorów publiczność miała okazję posłuchać m.in. profesjonalnej interpretacji utworów poety rosyjskiego Ilji Selwskiego w wykonaniu aktora z Centrum Kultury „Zamek”, Henryka Dąbrowskiego; to właśnie dzięki jego życzliwości rusycyści obchodzili po raz pierwszy swoje instytutowe święto w Sali Kameralnej (do tej pory w Małej Auli UAM). Zgodnie z tradycją konkursowego spotkania, ludowe pieśni przypomnieli Chór IFRos. pod dyrekcją mgr Anny Chraniuk zaś liryczne piosenki rosyjskie przy akompaniamencie gitary zaśpiewała znana również z poprzednich edycji konkursu Anna Żebrowska. Niespodzianką wieczoru był występ – w języku rosyjskim – 6-letniego recytatora Patryka Królikiewicza (syna studentki).

Poza konkursem, główną atrakcją spotkania rusycystów były jednak premierowe prezentacje utworów Antoniego Czechowa. W przerwie między recytacjami studenci I roku ubawili publiczność scenką *Kameleon* z popisową rolą Michała Kapackiego jako rewirowego usiłującego rozwiązać zagadkę, czy pies, który pogryzł złotnika, należy do generała. Studenci I roku tak bardzo chcieli coś zagrać, że specjalnie dla nich dr Grażyna Jatczak rozpiśała na role to zabawne opowiadanie. Chętnych było tak wielu, że role bab rozdzielono w drodze losowania. O dokonaniach działającego od półtora roku Studenckiego Teatru „Szutnik” pisaliśmy szerzej w marcowym numerze „Życia Uniwersyteckiego” przy okazji prapremiery *Przypadków według Daniła Charmsa* Czesława Andruszko. Tym razem młodzi aktorzy wrócili do lżejszego repertuaru. Z wielką pasją, bardzo sugestywnie i wiarygodnie studenci oddali różnorodność charakterów, prymitywność zachowań, niedouczenie i brak ogłady towarzyskiej przedstawicieli świata mieszczańskiego ukazaną przez Czechowa w miniaturze dramatycznej *Wesele*. Uwagę publiczności przykuwali zwłaszcza odtwórcy głównych ról: Aleksandra Wądołowska jako gospodyni uczy weselej, Piotr Orciuch jako jej mąż, Tomasz Krocak jako zadziorny, skory do kłótni i bójki pan młody, Adam Olszewski jako „otrzaskany” ze światem telegrafista i adorator egzaltowanej akuszerki (w tej roli pełna naturalnego wdzięku Monika Choroszewska) czy wreszcie Eugeniusz Wierzbicki jako kapitan-gaduła udający za namową kupcowej (Ewa Grzesiak) generała – honorowego gościa wesela. Oba spektakle w reżyserii dr Grażyny Jatczak zostały przyjęte owacyjnie przez publiczność, bo rzeczywiście młodzi aktorzy spisali się znakomicie. Zespół teatralny stał się prawdziwą wizytówką Instytutu Filologii Rosyjskiej.

Umiejętności piętnastu uczestników konkursu oceniali w tym roku: dyrektor IFR prof. Antoni Markunas (przewodniczący), historyk prof. Artur Kijas oraz Henryk Dąbrowski. Bezkonkurencyjnym zwycięzcą okazał się Konrad Perzyna (III rok, w poprzednich



edycjach dwukrotnie zajął III miejsce), któremu za pełną ekspresję interpretację obszernego utworu Jewgienija Jewtuszenki *Jarmark w Symbirsku* jury przyznało ustanowioną doraźnie – dla uhonorowania jego nieprzeciętnych umiejętności i talentu – nagrodę główną. Pierwsze miejsce w „zwykłej” klasyfikacji zajęła Ewa Pilc, która wczuła się w pełną lirycznego dramatyzmu pieśń Mariny Cwietajewej *Co ja Tobie zrobiłam*. Miejsce drugie przyznano Joannie Waszkiewicz, która z wielkim zaangażowaniem przedstawiła wyznanie Władimira Wysockiego *Nie lubię...* Równorzędne trzecie miejsce zajęli: Olga Płócienniczak za wiersz Olgi Czugaj *Gra*, oraz Łukasz Płotalski za przezabawnie „odegrany” wiersz Władimira Wysockiego *Żyrafa*. Za wspólnie przedstawiony dialog z poematu *Demon* Michaiła Lermontowa wyróżnienie otrzymały: Agnieszka Turczyn i Tatiana Kożuchowa (IV rok). Swoje nagrody przyznał też obecny na spotkaniu Konsul Generalny Federacji Rosyjskiej w Poznaniu Siergiej Siemionow. Nagrodę specjalną – dla najmłodszego uczestnika – otrzymał... 6-letni Patryk Królikiewicz. Za dobrą znajomość języka rosyjskiego i jego twórcze użycie nagrodzona została Magdalena Kucharska (Nelli Ankst: *O duszo...*), natomiast nagrodę dla studentów I roku – „na zachętę” – otrzymała Joanna Kowalska (Siergiej Jesienin: *Jaka noc, ja nie mogę...*). Dziękując wszystkim uczestnikom konkursu za udział, Konsul Siemionow wyraził też podziw dla ich talentów językowych i recytatorskich. W tym roku po raz pierwszy przyznano ponadto nagrodę publiczności. Otrzymał ją, przyjęty owacyjnymi brawami, specjalista od *Żyrafy* Łukasz Płotalski – „pierwszy Murzyn, który mówi po rosyjsku”, jak go określił prowadzący całe spotkanie Eugeniusz Wierzbicki.

Niestety, ze względu na trudności finansowe Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód odwołany został finał ogólnopolski konkursu, który do tej pory co roku odbywał się w czerwcu w Krakowie. Szkoda, bo tegoroczny laureat Konrad Perzyna (odtwórca m.in. głównej roli w *Przypadkach...*) miałby zapewne wielką szansę na sukces w poetyckim pojedynku recytatorów z całej Polski. Pozostaje mieć nadzieję, że będzie mógł ją wykorzystać w przyszłym roku.

Danuta Chodera



Aula koncertowa

● Spodziewano się, iż główną atrakcją ostatniego, marcowego (26 III) wieczoru filharmonicznego, będzie występ Noama Buchmana, izraelskiego flecisty, grającego na 14-karatowym instrumencie Koncert Carla Nielsena, duńskiego kompozytora z pierwszej połowy XX stulecia. Niestety, autentyczne wirtuozostwo artysty pokazał dopiero w bisie, przedstawiając kadencję z bodaj ciekawszego koncertu swego rodaka, Shlomo Gronicha. Natomiast znacznie więcej podnieć emocjonalnych dostarczyło słuchaczom kolejne spotkanie z hitami Beethovenowskimi: Uwerturą „Egmont” i VII Symfonią. Dyr. Jose Maria Florencio zadbał m.in. o maksimum ekspresji i wyrazistości obu dzieł, lecz – jak to już nieraz bywało – orkiestra, obok pięknych fragmentów, nie potrafiła do końca zafascynować ich wykonaniem.

● Tydzień później (2 IV) byliśmy świadkami podobnej dramaturgii. Na szczyt najwyższych uniesień wznosił słuchaczy solista Marco Rizzi, znakomity skrzypek włoski, wprost genialnie interpretując dwie części z I Partity J.S.Bacha. I to był wykłaskany dodatek do arcytrudnego i wspaniale zagranego II Koncertu Beli Bartoka. Zaś przedtem i potem znów zabrzmiał Beethoven – Uwertura „Coriolan” i V Symfonia – z całym arsenałem środków wyrazu batuty Jose Marii Florencio, tyle że w znacznie większej spójności z muzykami orkiestry. Długie brawa – w pełni zasłużone.

● W po-wielkanocną środę (14 IV) odbyło się wręczenie Nagrody im. Jerzego Kurczewskiego, od 1999 r. przyznawanej artystom wybijającym się w twórczości i odtwórczości chóralnej. Tegorocznym (już piątym) laureatem został poznaniak, prof. Andrzej Koszewski, najwybitniejszy polski kompozytor ponad 100. utworów, śpiewanych

przez chóry na obu półkulach. „Zaszczyt, wdzięczność i wzruszenie...” – tymi trzema słowami określił stan swego ducha 84-letni twórca. Piękną laudację na jego cześć wygłosił Krzysztof Meyer, przewodniczący kapituły nagrody. Rzecz jasna – uroczystość dopełnił koncert, w którym pojawiły się także pieśni dostojnego laureata, a wśród nich specjalnie na tę okazję napisany „Magnificat”.

Na estradzie stanął po raz pierwszy w komplecie (także z tenorami i basami) Poznański Chór Chłopięcy, dzieło życia Jerzego Kurczewskiego, poddane ostatnio znanej powszechnie, wstrząsającej próbie. Z nadzieją na jej szczęśliwe zakończenie, wsłuchiwalismy się w brzmienie zespołu od podstaw zrekonstruowanego przez Jacka Sykulskiego i współpracującą z nim Agatę Steczkowską. Rekonstruktor i do dzisiaj znakomity kantor Chóru Akademickiego UAM, wywodzący się ze Szkoły Kurczewskiego – jak wiadomo – od kilku miesięcy działa w obu zespołach. Nie sposób było znaleźć lepszej okazji na premierę prezentacji tego nowego wyzwania. Cykl Benjamin Brittena „A Ceremony of Carols”, dobór kompozycji G. Faure, J. Taverne, O. Messiaena, M. Urbaitisa i M. Ravela, a w kodzie – wspomniane próbki twórczości głównego bohatera wieczoru, dostarczyły sporo satysfakcji i optymizmu oraz przekonania, iż zasłużony dla polskiej kultury zespół jest znów w dobrych, artystycznych rękach. Nie ukrywała tego także red. Alina Kurczewska, córka zmarłego w 1995 r. dyrygenta i pedagoga, przewodząca Fundacji „Szkoła Chóralna Kurczewskiego”, która prowadziła ten szczególny wieczór.

● 354. Koncert Poznański (17 IV), to nade wszystko bardzo udany popis dwóch pianistów: Andrzeja Tatarskiego – wybitnego solisty, kameralisty i profesora naszej Akademii Muzycznej oraz Macieja Pabicha – jego ucznia, utytułowanego już licznymi nagrodami wirtuoza klawiatury. Duet ten z powodzeniem przedstawił aż dwa dzieła, pochodzące z dwóch różnych światów muzyki: XVIII-wieczny Koncert na dwa fortepiany Es-dur W.A. Mozarta oraz XX-wieczny Koncert na dwa fortepiany i orkiestrę Fr. Poulencca. W obu soliści mieli dobre wsparcie filharmoników pod gościnną batutą Wacława Kunza. Niestety, szczeciński kapelmistrz z pewnym trudem radził sobie z partyturą słynnego „Zaproszenia do

Verba Sacra

Modlitwy katedr polskich

Nieposłuszeństwo Jonasza i ufność Habakuka

W ramach kolejnej prezentacji Verba Sacra w poznańskiej katedrze (25 kwietnia) znany aktor Mariusz Sabiniewicz odczytał dwa teksty prorockie Starego Testamentu: *Księgę Jonasza* i *Księgę Habakuka* w nowym przekładzie mgr Teresy Stanek. Autorka tłumaczenia (znana już z przekładu *Księgi Ruś*) przybliżyła też uczestnikom spotkania złożoną teologiczną wymowę obu ksiąg. Dopełniające wystąpienie aktora pieśni w wykonaniu tenora Bartłomieja Szczeska (Teatr Wielki w Poznaniu) podkreślały nastrój wielkanocnej radości i nadziei, w jakim utrzymane było spotkanie.

Dwie księgi zostały zestawione ze sobą nieprzypadkowo. Przywoływane często w Nowym Testamencie, ukazują dwie odmienne postawy proroków, ludzi obdarzonych szczególną łaską Boga, wobec swego Stwórcy. Jonasz, którego Jahwe wysłał do grzesznego miasta Niniwy, by wezwał jego mieszkańców do nawrócenia, ucieka przed swoim powołaniem, ryzykując utratę życia w odmętach morza. Uratowany przez Jahwe z brzucha wielkiej ryby i powtórnie wezwany do wypełnienia misji, udaje się w końcu do Niniwy, ale po jej nawróceniu i ocaleniu przez Boga nadal buntuje się przeciw

woli Stwórcy. Zdaniem Teresy Stanek, przykład Jonasza przypomina nam, jak bardzo „Boże myśli nie są naszymi myślami”, a zarazem ukazuje, że Bóg nie potępia błądzących – jak trwający w swym nieposłuszeństwie Jonasz – ale oświeśla im drogę. Inaczej rzecz ma się z Habakukiem. Ten, widząc panujący wokół grzech i niesprawiedliwość, sam zwraca się do Jahwe o pomoc i z niezłomną ufnością wsłuchuje się w zawartą w wizjach odpowiedź swego Boga: „Ja jednak w Jahwe rozraduję się! Rozweselę się w Bogu mojego zbawienia!”. Odmienne reakcje proroków rodzą pytanie, ku której postawie my sami się skłaniamy. Jak podkreśliła Teresa Stanek, nieposłuszeństwo proroka Jonasza – przywołanego w Ewangelii przez samego Chrystusa – jest odwrotnością posłuszeństwa Jezusa-Syna, zaś wiara i gotowość bycia posłusznym Jahwe okazana przez Habakuka obrazuje wiarę i posłuszeństwo woli Bożej Pana Jezusa. „Obie Księgi stanowią jedną wielką metaforę, która swoje ostateczne wyjaśnienie znajduje w postaci Jezusa Mesjasza i w Nim darowanym nam zbawieniu” – stwierdziła Teresa Stanek. Potwierdzeniem tego przesłania ksiąg było kończące kwietniowe spotkanie wielkanocne.

Danuta Chodera

tańca" K.M. Webera, a zwłaszcza z finałową, amerykańską Suitą z baletu „Appalachian Spring” Aarona Coplanda. Jak zawsze – z kompetencją i swadą – koncert komentował Krzysztof Szaniecki.

Nim jednak zabrzmiała muzyka, padło z estrady jeszcze kilka zdań, nie przewidzianych w programie. Mianowicie dyr. Jose Maria Florencio poinformował słuchaczy Koncertów Poznańskich o nieoczekiwanym przez siebie zakończeniu 6-letniego szefowania filharmonikami. (Jest to skutek nie przedłużenia z artystą kontraktu, wygasającego z końcem sezonu 2003-2004 oraz mianowania Grzegorza Nowaka na stanowisko generalnego dyr. muzycznego Filharmonii i Teatru Wielkiego – dop. R.P.). Serdecznymi brawami skwitowano wiadomość, iż dyrygent postanowił – wraz z rodziną – nie wyprowadzać się z Poznania.

● 38. Poznańska Wiosna Muzyczna, 43-letni festiwal polskiej i światowej muzyki współczesnej (w br. pod dyrekcją Macieja Jabłońskiego i wg koncepcji programowej Krzysztofa Meyera), to wspólne przedsięwzięcie oddziału Zw. Kompozytorów Polskich, Filharmonii, Uniwersytetu i Akademii Muzycznej. Wykorzystujące doświadczenia przeszłości i wzbogacone o nowe inicjatywy (np. panel dyskusyjny), angażujące w znacznym stopniu wykonawczym młodzież muzyczną, łączące konfrontacje i zderzenia tradycji z dniem dzisiejszym. W Auli odbyły się koncerty otwarcia (16 IV) i zamknięcia (25 IV) festiwalu.

Inaugurację bardzo starannie przygotowała Orkiestra Kameralna Polskiego Radia „Amadeus” pod dyr. Agnieszki Duczmal, wykonując: Divertimento Grażyny Bacewicz, Symfonię op. 110 b Dmitrija Szostakowicza, „Opowieść zimową na orkiestrę smyczkową” Marty Ptaszyńskiej oraz Preludia i fugę na 13 instrumentów smyczkowych Witolda Lutosławskiego, a więc program XX-wiecznej klasyki. Podobnie zbudowano finał. Jego największą siłą był jednakże występ z filharmonikami poznańskimi pod dyr. Jose Marii Florencio, światowej sławy wiolonczelisty szwajcarskiego Iwana Monighetti’ego, ucznia Mscisława Rostropowicza, zwycięzcy Konkursu Czajkowskiego w 1974 r. W jego nadzwyczajnej interpretacji zabrzmiały, chyba po raz pierwszy jednego wieczoru na tej samej estradzie, dwa dzieła dwóch największych kompozytorów naszych czasów: Koncert wiolonczelowy Witolda Lutosławskiego i II Koncert wiolonczelowy Krzysztofa Pendereckiego. To wydarzenie poprzedziło wysłuchanie „Muzyki na letni wieczór”, bardzo nastrojowego utworu Jana Astriaba (obecnego na sali), świetnie przyjętego przez publiczność, a dopełniła Muzyka na instrumenty strunowe, perkusje i celestę Beli Bartóka.

● Orkiestra symfoniczna, złożona nie z zawodowych muzyków, lecz z... medyków (studentów i lekarzy), zamieszkałych w 18 krajach Europy, od 10 lat spotyka się coraz to w innym miejscu, by po kilkunastu próbach dać koncert, najczęściej na cele dobroczynne. W tym roku wybrano Poznań i Gdańsk (w orkiestrze jest 10 Polaków); 18 IV w Auli zabrzmiały utwory St. Moniuszki i K. Dębskiego oraz A. Borodina i L. van Beethovena. Dyrygował tym oryginalnym zespołem David Banney, australijski onkolog, zarazem kapelmistrz opery w Newcastle. Dochód z koncertu przekazano Hospicjum Palium.

● Po raz trzeci (26 IV) wystąpił w Poznaniu – na zaproszenie Towarzystwa im. Wieniawskiego – brytyjski zespół „The King’s Singers”. Od blisko 40 lat, ten podróżujący po świecie sekstet wokalny, przykuwa uwagę melomanów gdziekolwiek się zjawi. Jest niedoścignionym wzorcem wykonawstwa muzyki kilku epok, łącznie z własnymi opracowaniami najpopularniejszych grup popowych. Wzbudza zachwyt, wzrusza i rozbawia. Tak było i tym razem. Koncert sympatycznych Anglików, okazał się znakomitą początkiem parodniowego festiwalu zdarzeń artystycznych, pod patronatem marszałka woj. wielkopolskiego, towarzyszących przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

(rp)

Edukacja w Ogrodzie

— **Chciałbym stworzyć taki botaniczny Disneyland – mówił dr Karol Węglarski, dyrektor Ogródu Botanicznego, wprowadzając mnie po swoim królestwie. Trzeba przyznać, że Ogród z roku na rok pięknieje.**

Także w tym sezonie na zwiedzających i spacerowiczów czeka wiele nowości. Posadzono nowe rośliny, przeorganizowano niektóre działy, tak że wyglądają teraz atrakcyjniej. Przez ostatni rok w Ogrodzie pojawiły się nowe kolekcje roślin – góry półkuli południowej, step ukraiński i narodowa kolekcja irg (największa w kraju). Powstaje też dział: odmiany polskie drzew i krzewów. Dzięki współpracy z Akademią Rolniczą, Ogród otrzymał wyprodukowane przez Polaków oryginalne odmiany ozdobnych miłorzębów, z których każdy nazwany został imieniem któregoś z królów Polski.

Ogród przebudowywany jest w ostatnich latach pod kątem edukacji społecznej. Dzięki tablicom informacyjnym i tzw. ścieżkom dydaktycznym, zwiedzający poznają podstawowe zagadnienia dotyczące m.in.: geobotaniki, morfologii roślin, systematyki i ekologii. Wyznaczone ścieżki pozwalają oglądać poszczególne działy nie tylko z obrzeży, ale także od środka. Trasy prowadzą obok najciekawszych okazów, dzięki czemu widać je bardzo dokładnie.

Edukacyjną rolę ma także spełniać multimedialny przewodnik po Ogrodzie Botanicznym. Zawiera on filmowe materiały na ponad 2 godziny projekcji – informacje o historii Ogródu, dotąd nie publikowane materiały archiwalne, mapę, widoki panoramiczne i objaśnienie zagadnień związanych z Ogrodem, jego strukturą i kolekcją roślin.

Reaktywowano poza tym plany budowy nowego pawilonu edukacyjnego o nazwie Wielkopolskie Centrum Edukacji Ekologicznej. Jest już kosztorys i projekt autorstwa Jerzego Gurawskiego. Pawilon ma służyć z jednej strony naukowo-dydaktycznym celom Uniwersytetu, a z drugiej edukacji ogólnospołecznej.

Poza tym został sporządzony po raz pierwszy w historii Ogródu *index plantarum*, czyli wykaz roślin znajdujących na jego terenie. Przygotowywali go, przez ponad trzy lata, wszyscy pracownicy. Punktem wyjściowym była elektroniczna baza danych – jedna z najnowocześniejszych w Polsce.

Karol Węglarski za szczególnie ważne osiągnięcie uważa powstanie na terenie Ogródu ultranowoczesnej stacji klimatycznej. Było to możliwe dzięki Komitetowi Badań Naukowych, Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska i Wydziałowi Ochrony Środowiska Urzędu Miasta. Stacja pozwala na poznanie pełnego obrazu klimatu w Ogrodzie, a to ma ogromne znaczenie dla badań nad aklimatyzacją roślin. Do tej pory pracownicy Ogródu korzystali z pomiarów stacji umieszczonej na Ławicy. Jednak warunki w tamtym rejonie Poznania nie musiały się wcale pokrywać z sytuacją w Ogrodzie. Teraz badania będą dużo dokładniejsze.

Polecam wszystkim spacerować po Ogrodzie. Byłam, widziałam i zareczam, że warto.

Weronika Banaszak

Wakacje w Europie z AEGEE

Europejskie Forum Studentów AEGEE organizuje projekt Summer University. Tego lata dwutygodniowe wakacje „na studencką kieszeń” będzie można spędzić w ponad 100 miastach w całej Europie od Barcelony po Oslo.

Co roku tysiące młodych ludzi wyjeżdżają na Summer University, by poznać nowe kraje i kultury, uczestniczyć w zabawach językowych i sportowych, a gdy zajdzie słońce – bawić się do rana wśród nowopoznanych europejskich przyjaciół. Kursy językowe, kulturowe, żeglarskie – to tylko niektóre z tegorocznych propozycji skierowanych do aktywnych studentów. Wszystko to w myśl zasady przybliżania Europy Europejczykom rozpowszechnianej przez AEGEE. Summer University to więcej niż zwykły obóz – to niezapomniana przygoda zbliżająca do siebie ludzi z tak odległych państw, jak Rosja i Portugalia.

Termin składania aplikacji mija 9 maja. We wniosku należy podać trzy wybrane „summery” i dołączyć listy motywujące ich wybór.

Nawet, jeśli komuś nie uda się dostać na wyjazd, nie powinien załamywać rąk. Powinien wpisać się na listę rezerwową i czekać, czy nie zwolni się miejsce. Jednym z wymogów, które należy spełnić, by wyjechać na „summer”, jest wstąpienie do AEGEE (składka członkowska 25 zł). Poza tym trzeba wpłacić 2,5 euro tzw. opłaty administracyjnej. Koszt dwutygodniowych wakacji wynosi od 100 do 160 euro, w zależności od programu. Najdroższe są tzw. objazdy, podczas których studenci podróżują, a nie spędzają czas w jednej konkretnej miejscowości. Niestety, uczestnicy „summerów” muszą sami pokryć koszty dojazdu na miejsce.

Więcej informacji można znaleźć na stronach www.aegee.poznan.pl/summer oraz www.aegee.org/su

Europejskie Forum Studentów AEGEE – Poznań to jedna z najprężniej działających organizacji studenckich zrzeszającą ponad 17000 członków w ponad 260 miastach uniwersyteckich Europy. Jej celem jest współtworzenie aktywnego społeczeństwa poprzez współpracę, edukację i integrację między młodymi ludźmi. AEGEE organizuje konferencje, szkolenia, programy wymiany i inne projekty promujące idee Wspólnej Europy.

Agnieszka Kalemba (Vice-Prezydent Public Relations, AEGEE Poznań), wer

Juwenalia x 3

Środowiskowe – Poznań

Zespoły T-Love i MakowieckiBand będą największymi gwiazdami Juwenaliów, odbywających się 11 i 12 maja.

Porozumienie samorządów UAM, AE, AM i AR chce zorganizować imprezę typowo studencką, nie mającą charakteru komercyjnego. Będzie się ona odbywać na zamkniętym terenie AZS (stadion), gdzie wstęp zapewniono wyłącznie studentom. Pierwszego dnia zagrają J.R.M. Band i MakowieckiBand, a drugiego T-Love. Poza tym zaplanowano konkursy.

Masowe – Poznań

Konkurencyjną imprezę, ale o charakterze masowym, zapowiada w dniach 10-16 maja Komitet organizacyjny „Juwenalia 2004 – Ponad Podziałami”. „50.000 kroków, aby wszystko zobaczyć. 30.000 m² pola do popisu. 168 godzin władzy nad miastem. Ponad 20 godzin dobrej muzyki. Ponad 20 kapel. Kilkadziesiąt tysięcy widzów” – czytamy w programie. Oby tym razem się udało! W tę inicjatywę nie są zaangażowani studenci UAM.

Program

POCHÓD STUDENCKI I UROCZYŚĆ OTWARCIA „ŚWIECKA TRADYCJA”

10 maja 2004 (poniedziałek)

- Przygotowania do pochodu (Plac A. Mickiewicza)
- Pochód studencki (Plac Adama Mickiewicza, godz. 17:45)
- „Zrób porządek w szafie babci” – konkurs na najlepsze przebranie. W pochodzie studentom towarzyszą m.in.: zabytkowe, czerwone autobusy, zabytkowe samochody, wóz strażacki, korowód motocykli. Trasa: Plac A. Mickiewicza – Św. Marcin, Al. Marcinkowskiego, ul. Paderewskiego – Stary Rynek.

• Uroczystość otwarcia Juwenaliów – Przekazanie kluczy (Stary Rynek, godz. 18:15)

Udział: Prezydent Miasta Poznania, Rektorzy, Samorządy studenckie. Oficjalne otwarcie Juwenaliów 2004, przekazanie władzy nad miastem studentom, odczytanie uroczystego listu od studentów do mieszkańców, rozstrzygnięcie konkursu na najlepsze przebranie. Koncerty: Ania Dąbrowska, Paranormal, Melanz.

IMPREZY Z TEMATEM I BEZ...

• „Pół żartem, pół serio” – 10 i 11 maja (poniedziałek i wtorek)

Przeгляд kabaretów studenckich Czesuaf, Bakaret, Wice, Zaiste, Czupiradło, Mim i konkurs opowiadania kawałów (Stare Kino, godz. 19:00).

• „Juwenalia klasycznie” – 11 maja (wtorek)

Nabożeństwo Eklezjastyczne (Katedra, godz. 18:00). Koncert kameralny – Kwartet Saksofonowy – Akademia Muzyczna, (Blue Note, godz. 19:00).

• „Mózgownica, czyli naukowy kącik juwenaliowy” – 12 maja (środa)

Wykłady znanych i lubianych wykładowców na fascynujące tematy (przeprowadzone „na luzie”, Blue Note, godz. 16:00).

• „Ectasy Projekt” – 12 maja (środa)

Koncert – jazz/rock/drum n’bass (Stare Kino, godz. 20:00) – impreza biletowana + juwenaliowe zaproszenia*

• „Kwartet Tymczasowy” – 13 maja (czwartek)

Koncert – jazz (Klub Piwnica 21, godz. 20:00)

• „Biegiem do kina” – 13 maja (czwartek)

Juwenaliowa noc filmowa / impreza biletowana + juwenaliowe zaproszenia*

• „Gala kabaretowa w O.B.O.R.Z.E” – 13 maja (czwartek)

Kabaret „Niemy” oraz występ zwycięzcy przeglądu kabaretów studenckich (Platforma Artystyczna O.B.O.R.A., godz. 18:00) – impreza na zaproszenia*

• „Coco Furias” – 14 maja (piątek)

Koncert niemieckiego zespołu „Coco Furias” w klimatach Funk Jazz (Blue Note, godz. 20:30) – impreza biletowana + juwenaliowe zaproszenia*

• „Niewinni Czarodzieje” – 14 maja (piątek)

Kolektyw dj’ski – Warszawa (Stare Kino, godz. 21:00).

• „I Otwarte Akademickie Mistrzostwa Poznania w Sportach Dziwnych” – 15 maja (sobota)

Konkursy, pokazy i turnieje zręcznościowe, sportowe, rekreacyjne (np. jojo, zośka, wspinaczka, bieg z jajkiem na łyżce, przeciąganie liny, kalambury...) (Stary Rynek, godz. 15:00).

• „Pechanie tramwaju” – 15 maja (sobota)

Akcja organizowana przy współudziale MPK Poznań. Rywalizacja studentów w pechaniu zabytkowego tramwaju (ul. Towarowa, godz. 12:00).

• „Studentka ROKU” – 15 maja (sobota)

Wybory najsympatyczniejszej studentki (Stary Rynek, godz. 16:00).

• „Cpt. Sparky” – 15 maja (sobota)

Stare Kino, godz. 21:00

• „PNEUMA oraz GOOD GOD” – 16 maja (niedziela)

Koncert (Klub U Bazyla godz. 19:00) – impreza biletowana + juwenaliowe zaproszenia*

WIELKI FINAŁ – JUWENALIA OPEN

• „Ponad Maltą... NOWE NURTY” – 16 maja (niedziela)

Impreza przygotowana i realizowana przez Estradę Poznańską, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Poznania i Centrum Projektów Społecznych we współpracy z Komitetem Organizacyjnym Juwenalia 2004 – Ponad Podziałami. Organizowana w ramach „Imprez Wartych Poznania”. Koncert na Maltcie. Koncerty: Sisters, Fiz, Marysia Sadowska, Loco-star, Snowman, Gribojedow, Viksa Kovac

* Szczegóły i informacje jak zdobyć zaproszenia na imprezy na stronie festiwalu: www.juwenalia.qs.pl

Uwaga! Organizatorzy z góry zapowiadają, że program może ulec zmianie.

Tradycyjne – Gniezno

Wszyscy zainteresowani mogą wziąć udział w tradycyjnej uroczystości żakowskiej organizowanej w dniach 13-15 maja przez studentów w Gnieźnie. Oto program:

EUROJUWENALIA 2004

13 maja, czwartek – dzień pierwszy

- 18.00 Stary ratusz
Przekazanie kluczy do bram miasta Gniezna
- 21.30 Budynek Collegium Europaeum Gnesnense, ul. Kostrzewskiego 5-7
Kino plenerowe

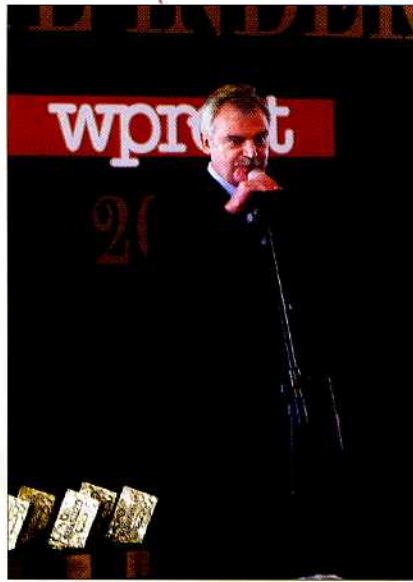
14 maja, piątek – dzień drugi

- 15.00 Stadion Mieszka
Mecz piłkarski: Studenci naszego kolegium kontra władze Gniezna
- 20.00 Klub muzyczny Młyn
Studenckie mielenie, czyli Jam Session do rana

15 maja, sobota – dzień trzeci

- 19.00 Plac św. Wojciecha
Wielki Finałowy koncert grup:
 - Zespół MAD IRENA – Szwecja
 - Zespół ENTAKT – Dania
 - Zespół NEUTRONIC – Niemcy

Gwiazda wieczoru: AGRSIVA 69



Bardzo
wysoko

we
„wprost”



W fotografiach
Macieja
Nowaczyka

